Cena numeru 15 groszy
Pełna tabela wygranych loterji państwowej na str. 6-ej
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron
REPUBLIKA
Rok XI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 7 WRZEŚNIA 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 246

Aresztowanie hr. Henryka Potockiego
b. prezesa Zakładów Żyrardowskich

Warszawa, 6 września.

(Pat) — Dziś popołudniu, sędzia apelacyjny do spraw szczególnej wagi, p. Demant po kilkugodzinnem przesłuchaniu, postawił w stan oskarżenia z artykułu 269 k. k. Henryka hr. Potockiego, zawieszając nad nim areszt śledczy. Hr. Potocki, który przez szereg lat był prezesem zarządu tow. akc. Zakładów Żyrardowskich oraz w ostatnim roku, prezesem Polskiego Czerwonego Krzyża; — przed kilku dniami, zrezygnował z prezesury P. C. K. — Z zarządu Zakładów Żyrardowskich, Henryk Potocki wystąpił po wyroku sądu handlowego.

Aresztowanie Henryka Potockiego nastąpiło w związku z aferą żyrardowską

Przypomnieć należy, że dyrektorowie zakładów żyrardowskich: Wermeesch i Caen, zostali postawieni w stan oskarżenia również z art. 269 k. k.

„Nie wolno przypierać Polski do muru".

BŁĘDY FRANCJI WOBEC POLSKI
w oświetleniu prasy francuskiej

Paryż, 6 września.

(Pat) — Publicysta Delebeque zwraca uwagę w „Action Francaise" na zadowolenie prasy niemieckiej z obrotu, jaki mają się obecnie przybierać stosunki polsko-francuskie.

Po przypomnieniu tarć, jakie się wyłoniły w ostatnich czasach, a mianowicie w sprawie Żyrardowa, wydalania górników polskich z Francji, zmniejszenia się eksportu polskiego do Francji, publicysta stwierdza, że nie ulega najmniejszej wątpliwości, **iż stosunki polsko-francuskie nie są obecnie takie, jakiemi powinny być.**

Sojusz jest precyzyjnem i delikatnem narzędziem, podkreśla publicysta, nad którem trzeba czuwać zbliska. Wrazie najmniejszego zgrzytu, należy natychmiast przystąpić do zbadania przyczyn i po ich wykryciu, nie tracąc ani chwili, rozpocząć naprawę.

Niestety, nie postępowano w ten sposób w stosunku do aljansu polsko-francuskiego. **Fatalna polityka, prowadzona przez Paryż, nie mogła wywołać zaufania w Warszawie. Ci, którzy się tak zaniedbują, nie powinni się dziwić, jeżeli inni zaczynają ich zaniedbywać.** W umysłach kierowników polskiej polityki dokonywała się powolna ewolucja, o której nie wiedziano w Paryżu.

Obecnie jednak nie trzeba się oddawać zwątpieniu, ale nie należy też, jak tego domagają się niektórzy, **„przyprzeć Polski do muru", co byłoby — ich zdaniem — jedynym sposobem sprowadzenia Polski spowrotem na dawną drogę.** Posłuchanie tej rady, twierdzi publicysta — **byłoby największem głupstwem, jakie można sobie wyobrazić.** Nie naprawia się długich lat słabości przez nagły przystęp brutalności.

Trzeba unikać niecierpliwości, gwałtu oraz niepotrzebnych wzajemnych oskarżeń. Do popełnionych dotychczas omyłek — kończy publicysta — nie dodawajmy błędu, nie dającego się już naprawić.

***

Paryż, 6 września.

(Pat) Minister Pracy Marquet przyjął delegację federacji związków górniczych, która zwróciła uwagę ministra na położenie górników polskich w okolicach Bruay. Min. Marquet przyrzekł rozważyć tę sprawę.

Walki bratobójcze włókniarzy w Ameryce
W wyniku krwawego starcia w miejscowości Trio dwie osoby zostały zabite i 20 rannych
Liczba strajkujących stale wzrasta

Nowy Jork, 6 września.

Propozycja prez. Roosevelta w sprawie utworzenia komisji rozjemczej złożonej z trzech członków, którąby zajęła się sprawą zażegnania konfliktu w przemyśle włókienniczym została przyjęta przez obie strony. Zarówno organizacje robotnicze, jak i pracodawców oświadczyły, że przyjmą rozstrzygnięcie komisji. **Prezes komitetu strejkowego Gorman zaznaczył jednakże, że strejk nie będzie w chwili obecnej przerwany i zostanie zakończony dopiero po wyroku komisji rozjemczej.**

Przebieg strejku jest dosyć burzliwy. W stanach południowych doszło do starć. W stanach północnej i południowej Karoliny oraz Georgia starcia przybrały tak ostry charakter, że porządek został przywrócony dopiero po nadejściu oddziałów wojska.

W miejscowości Trio w stanie Georgia strejkujący stoczyli trzygodzinną zaciętą bitwę z „łamistrejkami". W czasie walki dwie osoby zostały zabite, a 20 odniosło ciężkie obrażenia. W miejscowości Augusta (stan Georgia) strejkujący napadli na ochotników, pracujących w fabrykach. **Trzy osoby odniosły ciężkie obrażenia.**

Nowy Jork, 6 września.

Strejk robotników przemysłu aluminjowego w Pittsburgu, który trwa od kilku miesięcy, przybrał ostrzejszy charakter. Fakt ten pozostaje w związku ze strejkiem w przemyśle włókienniczym.

***

Nowy Jork, 6 września.

(PAT) Do strejku w przemyśle włókienniczym przystąpiło już jakoby 450 tys. robotników. Przywódcy ruchu strejkowego przewidują że w dniu dzisiejszym liczba strejkujących powiększy się o 100 tys.

Federacja robotników przemysłu odzieżowego wypowiedziała się za przystąpieniem do strejku odzieżowego przemysłu bawełnianego. Postanowienie to zwiększy liczbę strejkujących o 50 tys. osób, a stopniowo nawet, być może, o 175 tys.

***

Nowy Jork, 6 września.

(PAT) **Strejk w przemyśle włókienniczym wciąż rozszerza się.** Nadchodzą wiadomości o zamknięciu coraz to innych przędzalń. W Nowej Anglji strejkuje obecnie 133 tys. robotników.

Przewodniczący komitetu strejkowego Gorman oświadczył: „Zgodzimy się na arbitraż tylko wtedy, gdy wszystkie przędzalnie będą zamknięte". W południowej Karolinie zmobilizowano 21 kompanij straży narodowej. W Lincolton w północnej Karolinie aresztowano 70 strejkujących robotników.

Wspólne stanowisko Południowej Ameryki
w sprawie przyjęcia Sowietów do Ligi Narodów

Genewa, 6 września.

(Pat) — Havas dowiaduje się, że delegacje państw Ameryki Południ. osiągną niebawem porozumienie, co do zajęcia wspólnego stanowiska w sprawie wstąpienia Z. S. R. R. do Ligi Narodów.

Hitler i Niemcy

(—) Mowa Hitlera w Norymberdze posiada dużą wagę gatunkową, albowiem zawiera wiele momentów, demaskujących istotne poglądy i zamiary zarówno dyktatora Rzeszy jak i tych kół politycznych i gospodarczych, które siedzą poza jego plecami i pociągają nitkami rządów niemieckich.

Hitler zapewnił na początku swego przemówienia, że rewolucja jest skończona i że rewolucja nigdy nie realizuje programu, lecz tylko wyzwala siły, które w toku historji będą program ten realizować.

Zapowiedź ukończenia rewolucji to jest to, czego domagała się oddawna prawica niemiecka. Hitler doszedł do władzy obiecując pogrom ustroju kapitalistycznego i niezwłoczne wprowadzenie socjalizmu. Na pierwszy ogień miało iść upaństwowienie banków, domów towarowych i wielkich przedsiębiorstw. Wszystko to znajduje się w rękach prywatnych, jak i dawniej. Z rad i zarządów towarzystw akcyjnych powyrzucano żydów i wsadzono kilku swastykowców — na tem koniec.

Rewolucja jest **zakończona,** ale cały sęk w tem, że wcale **nie była zaczęta.**

Jeszcze kilka miesięcy temu Goebbels z trybuny ujadał na „krytykantów i oczerniaczy" i wygrażał pięścią w stronę pruskiej konserwy. Dziś mały piesek przywołany jest do nogi i **nie śmie nawet szczekać.**

Ponieważ właściwością kanclerza Rzeszy jest **lekka przesada,** przeto zagląda on również w **przyszłość** i stwierdza, że **„przez 1000 lat nie będzie drugiej rewolucji".** Mówi to z takiem przekonaniem i stara się dowodzić „historycznie", że **musimy mu wierzyć na słowo, gdyż trudno się jest sprzeczać z kimś, na temat co będzie za tysiąc lat!..**

Słuszne jest natomiast, co powiedział Hitler o realizowaniu rewolucji drogą wyzwolenia sił służących pewnemu programowi. Ale jakież siły wyzwoliła rewolucja narodowo - socjalistyczna? Niektóre z tych sił **leżą już w grobie, rażone kulami najserdeczniejszych przyjaciół i kolegów.** Inne siły w osobach **Tyssena, Kruppa** i ich powiernika **Schachta** istniały już dawniej i nazywały się najskrajniejszą reakcją niemiecką, fabrykantami broni, finansistami wszelkich puczów itd. **Policja jawna i tajna,** żandarmerja — i te siły również od bardzo dawna już były w Niemczech i wcale nie zostały wyzwolone. Może **związki robotnicze** Leya, gdzie co trzeci dzień jest jakaś inna awantura? Może to są siły wyzwolone? **Rewolucja hitlerowska nie wyzwoliła żadnych sil narodu niemieckiego natomiast wprowadziła w błąd olbrzymie masy i zaprzedała je w niewolę bezrobocia i nędzy, jeszcze większą aniżeli poprzednio.**

Drugi ustęp mowy Hitlera poświęcony jest Reichswehrze. Widoczne jest, że **Hitler popisuje się obecnością armji na kongresie,** że chwali się swą przyjaźnią z gen. Blombergiem przed Niemcami i przed całym światem. M u n d u r o f i c e r s k i zawsze był szczytem marzeń niemieckich i mimo całe swoje „f u e h r e r o s t w o" **Hitler cieszy się z chodzenia pod rękę z p r a w d z i w y m generałem.** Ale obok tego momentu natury sentymentalnej istnieje jeszcze **drugi powód radości: armja stała się gwarancją rządów narodowo - socjalistycznych.** Hitler podkreśla, że armja jest **j e d y n ą** formą siły zbrojnej w Niemczech. Tem samem **przekreślił jeszcze raz i dobitnie swe własne bojówki, na których wyrósł.** Już nie zaufanie miljonów i histeryczny entuzjazm tłumów jest najcenniejszym wa-

lorem dla Hitlera ale b a g n e t. **Gwaranta swego upatruje w bagnecie a nie w wierności i oddaniu swoich adherentów.**

Przed dwoma tygodniami po t. zw. plebiscycie Hitler powiedział że musi „z d o b y ć" resztę narodu niemieckiego **łagodnością i przekonywaniem. Już wczoraj o tem zapomniał** i z całą furją rzucił się na „e l e m e n t y d e s t r u k c y j n e", które muszą być w zarodku z d ł a w i o n e.

Dalsza część mowy Hitlera poświęcona była sprawie porozumienia międzynarodowego i pokoju.

— Nie narody chcą wojny — woła Hitler — **ale małe kliki podżegaczy, robiących interesy na wojnie.**

Zupełnie słusznie. Do tych podżegaczy należy między innymi **wielki niemiecki przemysł wojenny z Kruppem na czele.** Właśnie równocześnie z mową Hitlera prasa francuska przynosi sensacyjne wiadomości, że **pod patronatem dr. Schachta zebrany został tajny fundusz zbrojeniowy wynoszący około 400 miljonów marek w złocie, nieuwidoczniony w żadnem zestawieniu bankowem.** Fundusz ten jest pewnie potrzebny Hitlerowi dla obrony „g o d n o ś c i", „n i e z a w i s ł o ś c i" i „w o l n o ś c i" Niemiec w zrozumieniu p. Rosenberga z jego koncepcją zdobywania **„przestrzeni na Wschodzie."**

Można zrekapitulować mowę Hitlera i jego program na przyszłość w kilku słowach:

— **Likwidacja partji narodowo - socjalistycznej, przez wessanie jej do aparatu administracyjnego. Likwidacja t. zw. programu „socjalistycznego" i powierzenie rządów w Niemczech wielkiemu kapitałowi przemysłowemu i finansowemu. Oparcie rządów na armji i policji.**

Taki jest finał wielkiego dramatu niemieckiego. Niemcy patrzą na to i — wierzą. Ale oni wierzą dziś jeszcze nawet w to, że wojna z roku 1914 została wywołana przez Ententę i narzucona Niemcom siłą... Oni istotnie wierzą bardzo długo...

* *
*

A sam Hitler? Co myśli ten człowiek? Aby odpowiedzieć na to pytanie trzeba przeczytać, co pisze o nim jego dawny najlepszy przyjaciel, dr. Strasser, przywódca „Czarnego Frontu". Czytamy w artykule jego, umieszczonym w „Pariser Tageblatt":

„Od wielu już lat staram się wytłumaczyć to nieporozumienie, jakie panuje między Niemcami i zagranicą na temat „f e n o m e n u H i t l e r a" i na temat jego powodzenia. **Znam Hitlera od wielu lat** i znane mi są metody jego działania.

Hitler jest „k o r k i e m n i e m i e c k i e j r e w o l u c j i". Jest on sejsmografem uczuć niemieckich na przestrzeni od 1918 do 1933 roku. Jest on mem[illegible] psychiki niemieckiej. Hitler jest tym, który potrafi **przemówić do serca tego zbiedzonego, zubożałego, zgn[illegible], pełnego nadziei w lepszą przyszłość szarego człowieka.** Potrafi sprowadzić dziwne ukojenie, potrzebne każdemu człowiekowi i za to właśnie spotyka się z entuzjastycznym okrzykiem i podziękowaniem.

Taki jest Hitler. Natomiast **nie jest on ani politykiem, ani mężem stanu, ani „Fuehrerem".** W całej hierarchji partji narodowo - socjalistycznej **niema ani jednego człowieka, któryby wierzył w zdolności „fuhrerowskie" Fuehrera,** choćby to był „rebeljant" jak Otto Strasser, Mücke, Stennes, albo „zdrajca" jak Steegmann, Jerzy Strasser, Roehm lub wreszcie „wierni towarzysze", jak **Frick, Goebbels lub Goering.**

Wszyscy zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że **Hitler jest człowiekiem słabego charakteru, odznaczający się chorowitą bojaźnią,** której ataku dostaje przed każdem nawet mniej ważnem rozstrzygnięciem. **Hitler tem łatwiej staje się ofiarą jednostki o silniejszej woli tem łatwiej wpada w misternie zastawione sieci odpowiednio zaaranżowanej plotki lub sensacyjnej wiadomości.**

Szczególne znaczenie odgrywa u Hitlera jakaś **kobieca nieśmiałość i chęć usprawiedliwienia się przed samym sobą.** Jest on stale przekonany o błędności swych posunięć.

Kto zna tę naturę Hitlera ten nie dziwi się jego sposobom postępowania i myślenia które oparte są zawsze na tem, by „w y m i g a ć" **się od powzięcia ostatecznej decyzji.**

Gdy się czyta wszystkie przemówienia najbliższych współpracowników Hitlera w każdem z nich zaznaczone jest, że **przywódcy narodowo - socjalistyczni gotowi są do rozpoczęcia „drugiej rewolucji"** — jednak tylko wówczas, **gdy Fuehrer wyda im odpowiednie polecenie i „ustali jej wybuch".** Nawet Goering, najbardziej konsekwentny przeciwnik socjalnych zmian rewolucyjnych oświadczał, **że gotów jest przeprowadzić na rozkaz Fuehrera drugą rewolucję.** On wie, że Hitler nie wyda nigdy takiego rozkazu. Woli zwlekać, kluczyć, pertraktować, paktować...

Korzysta z tego **G o e r i n g.** Trzyma stale Fuehrera w napięciu „s t r a s z n e m i" protokułami policyjnemi, które mówią o „s p r z y s i ę ż e n i a c h" i „z a m a c h a c h" jakie grożą Hitlerowi, a które są **paraliżowane tylko dzięki wytężonej akcji Goeringa.** Hitler był karmiony przez dłuższy czas takiemi protokułami a świadczy o tem najlepiej jego mowa w Reichstagu w dniu 13 lipca, kiedy mówił o przygotowaniach do „drugiej rewolucji". Hitler cały czas wspominał o protokułach policyjnych, które odsłaniać miały rzekome sprzysiężenia. **Hitler trząsł się wówczas dosłownie ze strachu** pod wpływem przerażających sprawozdań policyjnych, których autorem był Goering.

Jak dalece jest H i t l e r m i ę k k i i n i e z d e c y d o w a n y wynika również z jego przemówienia w Reichstagu. Przez kwiecień, maj i czerwiec **pertraktował z Roehmem** i jego towarzyszami którzy go uspakajali, a z drugiej strony przyjmował Goeringa, który go podjuzdał i straszył. Hitler jest niezdecydowany, więc nie wiedział, czy ma stanąć po stronie Roehma i Strassera, czy po stronie Papera i Goeringa.

I Roehm i Goering zdawali sobie dokładnie sprawę z wewnętrznej walki Hitlera. Tylko, że Goering stale przedkładał „dowody" i dlatego zwyciężył...

Na kongresie w Norymberdze Goering złożył Hitlerowi hołd i oświadczył, że „czeka na dalsze rozkazy". Jest to dowód, **że coś znów knuje i zamierza.** Ale co?

Wisła znów przybiera

Deszcze pogarszają sytuację w Małopolsce. — Zalane pola i łąki

Kraków, 6 września.

Sytuacja na Wiśle i jej dopływach uległa w ciągu popołudnia dalszemu pogorszeniu. Rzeki Soła, Skawa, Raba i Dunajec wzbierają naskutek ulewnego deszczu w dalszym ciągu. **Podniósł się również poziom Wisły.**

Potok Skawinka pod Radziszowem wystąpił z brzegów i zalał okoliczne pola oraz gościniec na przestrzeni półtora kilometra.

Sytuacja pod Myślenicami, pod Karsami, Szczucinem, Gdowem i Dobczycami uległa pogorszeniu. **Rzeka Biała wezbrała znacznie i zagraża pow. tarnowskiemu.**

W wielu miejscach wylały już strumienie zalewając uprawne pola.

Grozę położenia zwiększa fakt, że **na całem Podhalu i Podkarpaciu padają w dalszym ciągu deszcze.**

Również w samym Krakowie z wyjątkiem kilku godzin południowych, pada deszcz bez przerwy. Wisła pod Krakowem, która w ciągu poprzedniej nocy nieco obniżyła się, poczęła po południu znowu wzbierać. Narazie niema tu żadnego niebezpieczeństwa.

Wzdłuż wszystkich rzek utrzymany jest stan alarmowy. Wszędzie czynne jest pogotowie powodziowe i drużyny robotnicze oraz saperzy i ludność cywilna, którzy pracują nad umacnianiem wałów.

Mimo, iż tempo wzbierania rzek jest na szczęście dość powolne, wskutek czego niebezpieczeństwo jest mniejsze — jednak ludność jest w wielkim stopniu zaniepokojona tą sytuacją i **jest gotowa do walki z rozszalałym żywiołem.**

KRAKÓW, 6 września.

Do stanu alarmowego zarówno w górnym biegu Wisły, jak i jej dopływach brak 65 cm.

ZAGROŻONE TERENY, JAK BRZESKO, TARNÓW, SZCZUCIN I IN. OBJEŻDŻAJĄ WICEWOJEWODA WALICKI I WICEMINISTER RACZYŃSKI.

Pola i łąki w kieleckiem pod wodą

Ludność zagrożonych terenów przygotowuje się do ewakuacji

Kielce, 6 września.

Woda na Wiśle w *pow. pinczowskim wezbrała tak dalece, że zostały zalane częściowo pola i łąki wsi Piotrowice, Skawka, Malkowice, Kępa Sokołowska, Sokołowice, Koszyce i Polanów, jak również na przestrzeni 300 metrów zalana została szosa, prowadząca z Sokołowic do Górki.*

W związku z wzrastającym przyborem wody poczyniono przygotowania *do ewakuacji ludności.*

Stan wody na Wiśle pod Nowym Korczynem wynosi 3 m. 40 cm. ponad stan normalny. Woda nadal wzbiera około 3 cm. na godzinę.

Nad umocnieniem wałów pracuje 120 junaków z obozów pracy.

W ostatniej chwili woda na Wiśle pod Sandomierzem zaczęła ponownie wzbierać. *Sytuacja staje się coraz groźniejsza.* Zostały wydane zarządzenia ochronne.

Deszcz w dalszym ciągu pada.

Rekonstrukcja gabinetu angielskiego

Mac Donald ustąpi, a na czele rządu stanie Baldwin

Londyn, 6 września.

W londyńskich kołach politycznych coraz uporczywiej krążą pogłoski o możliwości dymisji premjera Mac Donalda. Premjer przedłużył swój urlop, który spędza w Kanadzie i N. Funlandji. **Mac Donald ma być przygnębiony niepowodzeniem konferencji rozbrojeniowej. Przypuszczalnie, obecny premjer zostanie podniesiony do godności para Anglji i obejmie stanowisko gubernatora generalnego jednego z dominjów. Na czele rządu stanie przywódca stronnictwa konserwatywnego, wicepremjer Baldwin lub,** w razie jego odmowy, obecny kanclerz skarbu Neville Chemberlein. Przewidywana jest również zmiana na stanowisku ministra spraw zagranicznych.

Obecny **lord kanclerz wicehrabia Sankey, zamierza ustąpić z powodu nadwątlonego zdrowia i podeszłego wieku.** Jego następcą będzie sir John Simon, który jest jednym z najwybitniejszych prawników angielskich. Najpoważniejszym kandydatem na ministra spraw zagranicznych jest obecny minister wojny, wicehrabia Hailsham, który uchodzi za zwolennika ścisłej współpracy z Francją. — **Pozatem brana jest pod uwagę kandydatura byłego wicekróla Indji, a obecnego ministra oświaty, wicehrabiego Halifaxa** znanego bardziej pod nazwiskiem lorda Irwina. Pewne koła lansują kandydaturę lorda strażnika tajnej pieczęci Edena. — Pozatem przewidziane są zmiany w obsadzie kilku tek o znaczeniu drugorzędnem. Między innemi, ma ustąpić minister zdrowia, sir Hilton Young, którego stanowisko ma objąć obecny minister poczt sir Kingsley Wood.

Ewentualna rekonstrukcja rządu angielskiego nastąpiłaby w przeddzień wznowienia sesji parlamentu, który się zbiera w dniu 30 października.

Zakaz otwierania nowych banków w Niemczech

wywołał silne wrażenie w kołach finansowych

Berlin, 6 września.

(PAT) Ogłoszono dziś rozporządzenie, zakazujące otwierania nowych instytucyj finansowo-kredytowych oraz filij banków na obszarze całej Rzeszy niemieckiej. Zakaz ten ma być uchylony najpóźniej 31 grudnia 1936 roku. **Zarządzenie to motywowane jest anormalnemi stosunkami, wywołanemi nadmierną ilością banków niemieckich, których jest dziś więcej, niż przed wojną, podczas gdy środki, jakiemi rozporządzają, spadły o 25 procent.** Przytem wskazuje się, że krok rządu niemieckiego jest wstępem do przygotowywanej reformy bankowej, mającej m. in. uregulować ważną sprawę udzielania licencyj na wykonywanie zawodu bankowego.

W kołach finansowych nowe to rozporządzenie rządu Rzeszy wywołało silne echo, które znalazło wyraz w komentarzach prasy. „Nie jesteśmy zwolennikami metody, zamykającej nowym siłom dostęp do działalności gospodarczej i hamującej rozwój inicjatywy przedsiębiorczej" zauważa w tonie ostrożnym „Deutsche Allgemeine Zeitung".

Kongres kobiet z wyższem wykształceniem

odbędzie się w Krakowie w r. 1936

Budapeszt, 6 września.

(PAT) Międzynarodowe stowarzyszenie kobiet z wyższem wykształceniem, którego obrady zakończyły się tu wczoraj postanowiło najbliższy kongres w roku 1936 urządzić w Krakowie.

Katastrofa wojskowego samolotu pod Krakowem

Kraków, 6 września.

(PAT) Na polach wsi Stróże pow. Tarnów, wylądował wczoraj z powodu złych warunków atmosferycznych samolot wojskowy, zdążający z Dęblina do Krakowa. W czasie lądowania na rozmokłej ziemi samolot uległ znacznym uszkodzeniom, a lotnik ppor. Jerzy Antonowicz uległ lekkiej kontuzji.

Londyn, 6 września (PAT)

Korespondent „Daily Telegraph" w Berlinie donosi, iż Rudolf Hess ma mieć powierzone funkcje wicekanclerza i wiceprezydenta i czołowego przywódcy partji nar. - socjalistycznej.

Walka z organizacjami rewolucyjnemi w Bułgarji

Ostre zarządzenia władz

Sofja, 6 września (PAT)

Rząd bułgarski postanowił użyć wszelkich środków, aby uniemożliwić akcję rozmaitych rozwiązanych organizacyj, specjalnie zaś macedońskiej organizacji rewolucyjnej.

Minister spraw wewnętrznych polecił dyrekcji policji zestawić listę osób, które poprzednio brały czynny udział w tych organizacjach i które uważane być mogą za podejrzane.

Osoby te obowiązane będą meldować się co pewien czas policji, przyczem zaniedbanie tego obowiązku **pociągać będzie za sobą natychmiastowe ich aresztowanie.**

Trzej polacy na czele

Zwycięstwo polskich lotników w próbie zużycia paliwa. — Pierwsze dwa miejsca za polakami zajmują niemcy

Do lotu okrężnego wokół Europy wystartują 32 samoloty

Warszawa, 6 września.

Polscy zawodnicy odnieśli wspaniały sukces w próbie paliwa. Komisja sportowa obliczyła już dokładnie wyniki wszystkich zawodników, **przyczem w próbie tej dalej na czołowem miejscu znajdują się polscy zawodnicy, a niektórzy z nich nawet znacznie poprawili swoje wyniki. Kpt. Bajan, w próbie tej zdobył 79 pkt.,** wówczas, gdy najgroźniejszy jego rywal niemiec Hubrich, zdobył 52 pkt., pilot niemiec Seidemann — 55 pkt., a pilot Hirth tylko 32 pkt. Wobec tak olbrzymiej różnicy w ilości zdobytych punktów nastąpiły poważne przesunięcia w tabeli wyników. Niemiec Hirth z szóstego miejsca, spadł na dziesiąte, natomiast Buczyński z jedenastego miejsca, wszedł na szóste.

Najlepiej z niemców wykonał tę próbę pilot Francke, osiągając 95 pkt. i niemiec Junck, osiągając 90 pkt. Wobec tego, że znajdują się oni na dalszych miejscach, wynik ich nie gra większej roli. Najgorzej z niemców wykonał tę próbę Hirth — 32 pkt. i Passewald — 45 pkt. Pozostali polscy zawodnicy zdobyli: Włodarkiewicz na „PZL. 26" — 58 pkt., Grzeszczyk na „PZL. 26" — 78 pkt., Skrzypiński na „RWD. 9" — 76 pkt., Balcer na „PZL. 226" — 75 pkt. i Dudziński na „PZL. 26" — 73 pkt. Anglik Macpherson zdobył 49 pkt. Czesi uzyskali wyniki średnie: Anderle na „RWD. 9" — 56 p., Ambrus i Zacek na „Aero" po 54 pkt. Z pozostałych niemców, otrzymali następujące wyniki: Bayer 55 pkt., Morzik 53 pkt. i Osterkamp 86 pkt. Z włochów, najlepszy wynik osiągnął de Angeli 87 pkt., Tessore 72 pkt., Colombo 64 pkt., Sanzin 60 pkt. i Francois 63 pkt.

OSTATECZNA PUNKTACJA.

Ogólne wyniki wszystkich prób technicznych są następujące:

1) Bajan „RWD. 9" — 994 pkt., 2) Karpiński „RWD. 9"—954 pkt., 3) Płonczyński „RWD. 9" — 953 pkt., 4) Seidemann „Fieseler" — 939 pkt., 5) Hubrich „Fieseler" — 936 pkt., 6) Buczyński „RWD. 9" — 920 pkt., 7) Florjanowicz „RWD. 9" — 919 pkt., 8) Ambrus (Aero 200") — 915 pkt., 9) Anderle „RWD. 9" 915 pkt., 10) Hirth „Fieseler" — 911 pk., 11) Bayer 902 pkt., 12) Balcer 899 pkt., 13) Junck 895 pkt., 14) Gedgowd 893 p., 15) Stein 891 pkt., 16) Włodarkiewicz 890 pkt., 17) Zacek 890 pkt., 18) Pasewald 885 pkt., 19) Skrzypiński 883 pkt., 20) Dudziński 875 pkt., 21) Francke 859 pkt., 22) Osterkamp 850 pkt., 23) Morzik 840 pkt., 24) Grzeszczyk 839 pkt., 25) Kreuter 815 pkt., 26) Eberhardt 812 pkt., 27) Macpherson 788 pkt., 28) Colombo 745 pkt., 29) Tessore 697 pkt., 30) Angelo 671 pkt., 31) Francois 668 pkt. i 32) Sanzin 559 pkt.

Podczas przelotu na trasie, Płonczyński i Balcer mieli szybkość po 192 km. na godzinę. Jest to szybkość o 3 km mniejsza od wymaganej. Pozostali zawodnicy mieli szybkość po 195 km. i więcej. Najszybciej leciał Hirth — 206 km. na godzinę.

Jutro, o godz. 5-tej rano nastąpi start zawodników do lotu okrężnego. Nasi 3-ej czołowi zawodnicy startują z dużą przewagą punktów nad niemcami. Mianowicie Bajan ma o 65 pkt. więcej od najgroźniejszego niemca, Seidemanna. — Jeśli więc lot okrężny przejdzie bez wypadku i nasi zawodnicy nie stracą podczas niego potrzebnej im szybkości i nie dostaną punktów karnych, to nie może być mowy, by niemcy mogli zwycięźyć nas, w wyścigu szybkości, tembardziej, że „Fieselery" mogą rozwinąć maximum 300 km. na godzinę i nie osiągną w tej próbie więcej niż 15 pkt. przewagi nad „RWD. 9".

Po zakończeniu wszystkich prób tech nicznych sytuacja wygląda następująco:

W zawodach bierze udział: 12 samolotów niemieckich, 3 samoloty czechosłowackie, 5 samolotów włoskich i 11 samo lotów polskich oraz 1 angielski (w barwach polskich). Ogółem więc do lotu okrężnego wyruszą 32 samoloty.

Katastrofa polskiego samolotu challenge'owego

Znany instruktor inżynier Baliński zabity, porucznik Kosiński, wybitny akrobata lotniczy, ranny.—Aeroplan rozbił się w czasie przelotu nad Pirenejami

Warszawa, 6 września.

Do Warszawy nadeszła dziś drogą radjowo - telegraficzną wiadomość o tragicznej katastrofie, której uległ jeden z polskich samolotów wysłanych na trasę lotu challegeowego, a mianowicie do Madrytu.

Samolot myśliwski typu Lublin 13 pilotowany przez porucznika Kosińskiego, w towarzystwie jednego z najwybitniejszych polskich konstruktorów inżyniera Kazimierza Balińskiego z polskich zakładów Skody, wysłany był do Madrytu celem niesienia na miejscu pomocy technicznej polskim aparatom challengowym, **które w drodze do Afryki będą w Madrycie w najbliższych dniach.**

Podczas przelotu nad Pirenejami, samolot porucznika Kosińskiego

DOSTAŁ SIĘ W GĘSTĄ MGŁĘ I ULEGŁ KATASTROFIE.

Bliższe szczegóły wypadku nie są jeszcze znane.

Wiadomo jednak, że porucznik Kosiński, jeden z najwybitniejszych polskich akrobatów lotniczych jest ranny, **a inżynier Baliński zmarł w szpitalu w miejscowości Pampeluna w Hiszpanji.**

Jugosławja—główną kwaterą hitlerowców austrjackich

Austrja prosi Francję o interwencję u rządu jugosłowiańskiego. Ułaskawienie skazanego na śmierć policjanta. — Dymisja dyrektora t-wa „Alpine Montana"

Wiedeń, 6 września.

(PAT) Austrjacki minister spraw zagranicznych Berger — Waldenegg udzielił korespondentowi dziennika „La Republique" wywiadu na temat stosunków austrjacko-jugosłowiańskich.

Niemieccy narodowi socjaliści — oświadczył minister — **przenieśli w ostatnim czasie siedzibę swych intryg, które kosztowały już tyle krwi z Bawarji do Jugosławji. Główną ich kwaterą jest obecnie Maribor.** Spodziewamy się, że rząd jugosłowiański udowodni światu, iż niema nic wspólnego z temi intrygami przeciw-austrjackiemi.

Na uwagę dziennikarza francuskiego o oficjalnem zaprzeczeniu rządu jugosłowiańskiego, minister zauważył: „Niestety agitator narodowo-socjalistyczny Kammerhofer przebywa ciągle jeszcze nad granicą jugosłowiańską. **Liczymy na Francję, że podejmie się ona pośrednictwa i że w przyjacielski sposób zwróci uwagę Jugosławji na niebezpieczeństwo, grożące pokojowi w razie dalszego tolerowania tych machinacyj.**

Wiedeń, 6 września.

(PAT) Skazany dziś na karę śmierci policjant Helzl, który w dniu 25 lipca w czasie pełnienia służby przed gmachem kanclerskim jawnie przyłączył się do spiskowców narodowo-socjalistycznych, został ułaskawiony. Zamieniono mu karę śmierci na dożywotnie więzienie.

„Telegraph" donosi, że naczelny dyrektor tow. „Alpina Montana" Apold usunięty został ze swego stanowiska za popieranie ruchu narodowo-socjalistycznego w Austrji. Dyr. Apold obejmie stanowisko w „Deutsche Stahlwerke" w Niemczech.

Dyr. Apold był mężem zaufania ciężkiego przemysłu niemieckiego. Zarazem też pozostawał w zażyłych stosunkach z Rintelenem.

Londyn, 6 września.

(Pat) — Kongres Trade-Unionów raz jeszcze wszystkiemi głosami przeciwko 2, postanowił odrzucić propozycję utworzenia wspólnego frontu z komunistami.

Zderzenie dwuch samolotów w powietrzu

Jeden lotnik zabity, dwa aparaty strzaskane.—Eksplozja sowieckiego balonu stratosferycznego

Neapol, 6 września.

(Pat) — Dzisiaj rano zderzyły się nad miastem dwa samoloty turystyczne. Jeden z pilotów uratował się, skacząc ze spadochronem, a aparat jego spadł na wieżę kościoła. **Drugi pilot nie zdążył wyskoczyć i runął wraz z aparatem na dach pałacu.** Lotnik wskutek odniesionych ran, zmarł wkrótce po wypadku.

Berlin, 6 września.

(Pat) — Z Moskwy donoszą, iż w środę rano eksplodował na lotnisku sowiecki balon stratosferyczny URSS. Balon spłonął. Ofiar w ludziach nie było.

Czarny deszcz w Buenos Aires

Skutki pożaru miasta Campana

Nowy Jork, 6 września.

(PAT) Jak donoszą z Buenos Aires, wczoraj po południu w ciągu kilku godzin padał deszcz, **którego krople były niemal zupełnie czarne.** Całe miasto pogrążone było w ciemnościach. Przy mikroskopijnem badaniu wody deszczowej okazało się, że zawiera ona wiele cząsteczek węgla i nafty.

Jak przypuszczają zjawisko to spowodowane zostało przez olbrzymi pożar w mieście Campana, gdzie spłonęło kilkanaście olbrzymich rezerwoarów naftowych. Campana leży o kilkaset kilometrów od Buenos Aires.

Straszne zderzenie pociągów w Anglji

2 osoby zabite, 40 rannych

Londyn, 6 września.

(PAT) W pobliżu dworca centralnego w Glasgow wydarzyła się dziś katastrofa kolejowa. Zderzyły się mianowicie dwa pociągi pasażerskie. Lokomotywy i 3 pierwsze wagony obu pociągów uległy zniszczeniu. **Maszynista i palacz jednego pociągu zostali zabici. rannych jest przeszło 40 osób. Przewieziono je do szpitala.**

Londyn, 6 września.

(PAT) Urzędowo donoszą, że w katastrofie pod Glasgow zginęły dwie osoby, jeden podróżny i maszynista. 40 osób odniosło rany, 4 osoby nie odzyskały dotychczas przytomności.

Stenotypistki będą doić krowy

a młodzi biuraliści—orać i siać.—Popłoch wśród młodzieży niemieckiej. — Dekret Hitlera wypędza z miast całą młodzież pracującą

Kobieta ma wrócić do gospodarstwa domowego

Berlin, w sierpniu.

Zdaje się, że żadna ustawa rządu narodowo - socjalistycznego nie wywołała w Niemczech takiej paniki, jak opublikowany ostatnio dekret, a według którego wszyscy urzędnicy i pracownicy poniżej lat 25 mają być zwolnieni ze stanowisk, a ich miejsce zająć mają ludzie starsi.

Zwolnieni nadto nie mają być wciągnięci do spisów bezrobotnych, którym przysługuje zasiłek w ciągu sześciu miesięcy, lecz **zapisani zostaną do „drużyn robotniczych" i wysłani na roboty rolne.** W ten sposób cała młodzież pracująca musi opuścić w ciągu krótkiego czasu miasta i przenieść się na wieś.

Trudno sobie wyobrazić młodych urzędników w roli parobków wiejskich. Jeszcze trudniej sobie wyobrazić stenotypistki, magazynierki, modystki, biuralistki i fryzjerki — dekret obejmuje w takiej samej mierze mężczyzn jak i kobiety — w roli dziewczat wiejskich które mają za obowiązek **kopać kartofle, doić krowy, czyścić chlewy...**

Dekret wywołał początkowo zdumienie i niedowierzanie. Później formalną panikę. Został on ogłoszony o godzinie 4 po południu. Specjalnie udałem się do uniwersalnych domów towarowych, by przyjrzeć się, jakie wrażenie wywarło to zarządzenie na młodzież, która jeszcze wczoraj pełna była entuzjazmu dla **„zdecydowanych, śmiałych, odważnych duchem"** narodowych socjalistów, a przed dwoma tygodniami świadomie głosowała za Adolfem Hitlerem.

U Woolwortha zatrudnione są wyłącznie młode dziewczęta. Gdy wszedłem do magazynu, nie wiedziały one jeszcze nic o dekrecie rządowym. Kręciłem się po salach około 10 minut, gdy nagle **zauważyłem coś niezwykłego.** Dziewczęta zaczęły się kręcić blade i roztrzęsione. Na twarzach widać było zmieszane uczucie strachu i przygnębienia. Szeptały coś do siebie, nie zwracały uwagi na kupujących. **W ciągu jednej chwili zapanował tam chaos, jakiego chyba jeszcze nigdy nie było.**

W drugim domu towarowym Ka-De-We nastrój był jeszcze gorszy. Widziałem sprzedawczynie i biuralistów, którzy płakali. Przypadkowo znam dyrektora i wszedłem do biura, do którego klijentela nie ma wstępu. Ujrzałem cały personel, składający się w przeważającej części z młodych ludzi, w stanie zupełnego przygnębienia. Trudno się zresztą dziwić: od **pióra, maszyny do pisania, liczydeł — przejść do wideł, łopaty i siekiery?**

Na ulicy widziałem młodych chłopców, którzy jeszcze wczoraj entuzjastycznie podnosili rękę do góry, do pozdrowienia hitlerowskiego, w stanie formalnej rozpaczy. Nię ukrywali tego zupełnie. Było to zresztą aż nazbyt wyraźnie wypisane na wszystkich twarzach.

O ile wszystkie dotychczasowe zarządzenia i dekrety rządu hitlerowskiego, miały jakiś określony cel i znaczenie — tyle trudno zrozumieć dekret ostatni.

We wszystkich swych enuncjacjach Hitler twierdzi, że szuka oparcia u młodzieży, gdyż w niej widzi kadry przyszłych, oddanych idei narodowo-socjalistycznej zwolenników. A ostatni dekret zdecydowanie to wszystko przekreśla. Tak idealistyczna młodzież niemiecka nie jest, by chwalić tego, kto ją wyrwał z jej środowiska, z życia w mieście, ze wszystkich przywilejów, które to życie daje i chce zamienić na parobków wiejskich.

— Nasz ruch — to ruch młodych — takie było hasło narodowego socjalizmu.

I cóż się nagle stało? Aby pokazać światu, że bezrobocie zostało zlikwidowane, co w gruncie rzeczy będzie tylko bluffem gdyż młodzież miejska na wsi nie znajdzie dla siebie stałego zatrudnienia, pozbawiono pracy dziesiątki tysięcy młodych pracowników i pracownic.

Być może, po pewnym okresie, młodzież męska będzie mogła wrócić do miast. Być może uda się im nawet zdobyć znów pracę. Ale młodzież żeńska już do właściwej swej pracy nie będzie mogła wrócić, gdyż już jest przygotowany projekt ustawy, mocą której **kobieta ma być wogóle wyeliminowana z fabryk, zakładów handlowych, biur i wszelkiego rodzaju instytucyj.**

To doprawdy wydaje się wszystkim niezrozumiałe. Czyżby reżymowi już nie zależało na młodzieży? Na najbardziej oddanym sobie dotychczas elemencie?

Owszem, zależy. Ale to już nie ma obecnie żadnego praktycznego znaczenia. 19 sierpnia już minęło. Drugiego plebiscytu nie będzie. Młodzież zrobiła swoje i może teraz odejść. Chodzi o efekty: o pokazanie światu, że reżym hitlerowski zlikwidował bezrobocie. Będą niezadowoleni? I to już nie ma znaczenia. Ci niezadowoleni nie będą mieli okazji do wyrażenia swego niezadowolenia.

A. F.

KONKURS ORKIESTR PODWÓRZOWYCH.

Syndykat Dziennikarzy Łódzkich urządza powtórnie przedkonkurs orkiestr podwórzowych z dodaniem nowych zespołów, w sobotę, dnia 15-go września w parku „Helenów". Aby udostępnić szerszemu ogółowi wzięcie udziału w głosowaniu ustalono tylko 75 gr. za wejście. Ostateczny konkurs odbędzie się w niedzielę, dnia 16 b. m.

Na fali radjowej.

ROLA KOBIET W PRACY POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

Dnia 7-go września o godz. 12.45 p. Marja Ulrichsowa, szef wydziału propagandy P.C.K., wygłosi ciekawy odczyt na temat roli kobiet w działalności P.C.K. Szara, często anonimowa praca pielęgniarek, która tyle dobra przyniosła cierpiącym i która zajaśniała w heroicznem poświęceniu naprz. Florencji Nightingale w życiu kobiet całego świata przebija się mnóstwem przykładów godnych czci i pamięci. To też przypomnienie ich zasług w chwili obecnego jubileuszu P.C.K. jest chyba rzeczą serdecznej wdzięczności, a także zachętą do powiększenia pielęgniarsko-siostrzanych szeregów.

LWOWSCY I POZNAŃSCY SOLIŚCI W RADJO.

W piątek, dnia 7-go września o godz. 15.45 usłyszą radjosłuchacze ze Lwowa w ramach „godziny muzyki lekkiej", artystę opery Edmunda Płońskiego, obdarzonego głosem barytonowym o niezwykle szlachetnem brzmieniu. Tegoż dnia znakomity skrzypek Zygmut Szac weźmie udział w koncercie solistów, nadawanym o godz. 17.15. W koncercie tym weźmie udział śpiewaczka poznańska — Wł. Jarochowska.

OD BOSFORU DO SZANGHAJU.

Lwowski zespół mandolinistów „Hejnał" wystąpi w piątek (7 września) o godzinie 18.15 z koncertem, obejmującym szereg utworów o charakterze wschodnim p. t. „Od Bosforu do Szanghaju".

AUDYCJA, POŚWIĘCONA BRAZYLJI W RADJO.

Z okazji święta narodowego Brazylji, rozgłośnie Polskiego Radja nadają audycję okolicznościową o godz. 19.00, składającą się z przemówienia w języku hiszpańskim, z hymnu brazylijskiego oraz części koncertowej kompozytorów brazylijskich.

W 25-tą ROCZNICĘ ŚMIERCI NOSKOWSKIEGO.

Dla uczczenia pamięci wielkiego kompozytora Zygmunta Noskowskiego Polskie Radjo zorganizowało szereg audycyj, poświęconych jego twórczości. Po koncercie niedzielnym odbędzie się w radjo w piątek, dnia 7 września o godz. 20.05 koncert, poświęcony utworom Zygmunta Noskowskiego. Dyrygować będzie Adam Dołżycki, zaś szereg pieśni i aryj odśpiewa artystka o wysokiej kulturze — Stanisława Argasińska. Koncert poprzedzi pogadanka prof. Romana Chojnackiego.

ROBERT DIEUDONNE.

Przyjaciółki

Ginette Robert przyszła do swej najlepszej przyjaciółki, Rozyny Arbelin.

— Musisz mi wyświadczyć przysługę!... Jesteś jedyną, do której mogę zwrócić się w tej sprawie. Jesteś młoda, ładna i wolna, jako wdowa... — zaczęła Ginette.

— Czy chcesz mnie wyswatać?... — odparła żartobliwie Rozyna.

— Nie, chcę się tylko rozwieźć...

— Ależ, proszę cię?...

— Niestety, tak jest naprawdę. Nie wiem, czy wiesz, że...

— Pociesz się, że wiem wszystko...— przerwała jej Rozyna ze współczującym uśmieszkiem.

— Więc wiesz, że ubóstwiam Maurice'a Langevin i że on mnie też kocha?

— Nie ja jedna to spostrzegłam... wszyscy to wiedzą...

— I co mówią na to?

— Ta kombinacja podoba się ludziom

— Doprawdy?

Ginette była szczęśliwa.

Sądzisz więc, że gdybym się rozwiodła...

— Nikt napewno nie wziąłby ci tego za złe. Ale nie mogę zrozumieć co to wszystko może mieć wspólnego ze mną?

Ginette spuściła skromnie oczęta i westchnęła:

— Wiesz przecie, że do rozwodu trzeba zgody drugiej strony.

— Conajmniej...

— Gdyby mój mąż był, jak inni mężczyźni, powiedziałabym mu prosto z mostu, że kocham kogo innego i proszę, by zwrócił mi wolność... Ale ja znam Gerarda... Jeżeli się dowie, że rozwód może mi sprawić przyjemność, już choćby dla uniemożliwienia mi tej przyjemności postawi „veto"...

— Wiesz, może będzie lepiej, jeśli przyznasz się wobec niego, że masz przyjaciela...

— Nie, tego nigdy nie zrobię... Wtedy naraziłabym się raczej na śmierć, niż na uzyskanie rozwodu... A przecież wiesz doskonale, że nie mam sobie nic do zarzucenia, bo zanim zdecydowałem się zdradzić mego męża, byłam uczciwą kobietą... Chciałabym taką pozostać do końca życia, chociażby przez wzgląd na Gerarda. Mężczyzna, który zdradza żonę, jest w oczach opinji ciekawym uwodzicielem, ale mężczyzna zdradzony, jest figurą komiczną... A teraz przechodzę do mojej prośby...

— Czy ja mam mu to wszystko powiedzieć?

— O nie... Nie oto chodzi.. Wiesz pewnie, że Gerard daleki jest od uwodzicielstwa. On nawet nie wie, która z mych przyjaciółek jest ładna, a która brzydka. Zna tylko jedną..

— Kogo?...

— Ciebie...

— Oszalałaś?..

— Wiem co mówię i nie czynię ci z tego bynajmniej zarzutu... Cóż jesteś winna, że mu się podobasz?... Jesteś jednak jedyną kobietą, o której ze mną rozmawia i która nawet czasem stawia mi jako przykład... Jestem pewna, że gdyby miał trochę więcej odwagi...

— Ależ przysięgam ci, że...

Bój Boże, nie chcę wcale, abyś została jego kochanką...

— To bardzo ładnie z twojej strony...

— Ale on musi cię poprosić na randez-vous, a ty, nie zapominaj, że tu chodzi o moje szczęście, a ty mu nie odmówisz... Złapię go na gorącym uczynku, wtedy ja będę poszkodowaną i sprawa załatwiona...

— Złapię go!.. To znaczy, że złapiesz nas!... Moja droga, to jest niemożliwe!.. Czy wyobrażasz sobie, że przyjdę do ciebie pewnego dnia i powiem: — dziś o tej i o tej godzinie mam randkę z Gerardem tu i tu...

— Tak, ale jeśli chodzi o moje szczęście...

— Bardzo mi przykro, ale na mnie nie licz... Może będziesz na mnie zła, ale gdy się dobrze zastanowisz, napewno dojdziesz do wniosku, że nie mogę wykonać tego, czego ode mnie żądasz... Zastanów się...

— Dobrze... Mówmy wobec tego o czemś innem!

I rozmowa przeszła na inne tory. W kilka minut potem Ginette pożegnała swą przyjaciółkę.

Z całej tej rozmowy Rozyna zapamiętała jedno, a mianowicie, że podoba się Gerardowi, którego adoracji nie mogła pominąć lekceważeniem. Chciała się przekonać, jak daleko sięga sympatja Gerarda, znanego z opanowania i wstrzemięźliwości. Okazji do spostrzeżeń i eksperymentów nie brakowało, gdyż oboje spotykali się często u wspólnych znajomych.

Doszło do tego, że pewnego dnia Gerard po obiedzie poprosił do swego gabinetu Ginette i opowiedział jej o swej wielkiej miłości, o tem, że zwraca jej wolność, że całą winę bierze na siebie i że zgadza się wypłacać jej roczna rentę, która umożliwi jej żyć, — tak jak dotychczas.

— Czy nie lepiej będzie jeśli się rozstaniemy, jak dwoje przyjaciół? Nie mam ci nic do zarzucenia, uważam, że ten sposób rozstania jest najrozsądniejszy. Nie kochasz mnie chyba tak bardzo, żeby to rozstanie mogło być dla ciebie wstrząsem. Jeżeli nie zgodzisz się na ten sposób dobrowolnego rozstania, zmusisz nas do nieznośnego życia we dwoje... Dlaczego nie odpowiadasz?

Ginette, stojąc u celu swych marzeń, odpowiedziała niespokojnym pytaniem:

— Kto to jest?

— Nie znasz jej...

— Czy jesteś tego pewien?.

— Zupełnie.

Ginette wstała i cisnęła mu w twarz:

— To jest Rozyna, nikt inny!... To jest świetne!... Przyjaciółka, do której miałam największe zaufanie!... I pomyśleć, że to ty... Ty!...

Gerard spuścił głowę. Próbował wytłumaczyć żonie najniedorzeczniejsze rzeczy:

— Przysięgam ci, że jesteśmy dotychczas tylko przyjaciółmi...

— Przepraszam cię!... Oszaleliście chyba oboje, przypuszczając, że zrobię z siebie ofiarę dla waszej wygody! Nigdy, rozumiesz?... Nigdy!

A ponieważ przyszło jej nagle na myśl, że Rozyna mogła wszystko wypaplać, dodała:

— I ja kocham innego, i ja sądziłam, że przy boku innego znajdę szczęście ale nie odeszłam, bo mi żal było ciebie, a ty.. Mój Boże, jaka byłam głupia!

A gdy Gerard ciężkim krokiem opuścił pokój, nie wiedząc jak się zachować w takiej sytuacji, Ginette napisała pośpiesznie pożegnalny list do swego przyjaciela:

— „Skończone. Mąż mój przeczuwa coś i jest do wszystkiego zdolny"..

W ten sposob zrzekła się tego, co przed godziną uważała jeszcze za swe szczęście, a uczyniła to tylko w tym celu, by zemścić się na przyjaciółce...

Tłum. — [illegible]



Wrzesień 7 Piątek

Dziś Narodzenie NMP.
Jutro B. Melchjora

Wschód słońca	4.56
Zachód słońca	18.11
Wschód księżyca	3.29
Zachód księżyca	17.51
Długość dnia	13.15
Ubyło dnia	8.16

Tabela wygranych

W związku z odbywającem się ciągnieniem Loterji państwowej ukazuje się obecnie o godzinie 3 po poł. drugie wydanie „Expressu", zawierające pełną tabelę wygranych Loterji wraz ze stawkami z dnia bieżącego. Na te inowację zwracamy uwagę Czytelników naszych, pragnących sprawdzić jaknajprędzej, czy los nie zesłał im jakiejś wygranej...

Lekarze szkolni
czuwać będą nad zdrowiem dziatwy

Wczoraj odbyło się zebranie lekarzy szkół powszechnych, na którem omówiono stan pomocy lekarskiej dla dziatwy szkolnej.

M. in. poruszono bardzo ciekawą sprawę powołania do życia poliklinik szkolnych, które miałyby za zadanie obsługiwanie wyłącznie młodzieży szkolnej uczęszczającej do szkół łódzkich.

Następnie postanowiono przeprowadzić dokładne badania stanu zdrowia dzieci, przyjmowanych do pierwszych oddziałów szkół, aby nie dopuścić do zaburzeń chorobowych i powikłań w rozwoju fizycznym młodzieży szkolnej. — Specjalnie zaś postanowiono zająć się leczeniem zębów u wszystkich dzieci, gdyż stwierdzono, że 90 procent młodzieży szkolnej cierpi na próchnicę zębów. (i

Żądają dawnych cen
mimo obniżenia cennika za cukier

Jak wiadomo, z dniem 1 września obowiązują nowe, zniżone ceny cukru. Mimo, iż nowy cennik został urzędowo ogłoszony i podany do wiadomości publicznej, do władz napływają stałe skargi, iż w większości sklepów w Łodzi, zwłaszcza na peryferjach, cennik ten nie jest stosowany i od klijenteli wymagane są w dalszym ciągu stare, wysokie ceny.

W związku z tem dowiadujemy się, iż władze wojewódzkie zbadają w jakich przedsiębiorstwach nie jest stosowany nowy cennik i w wypadku pobierania nadmiernych cen, winni będą pociągani do surowej odpowiedzialności.

Dodatkowa komisja poborowa

W sobotę dnia 15-go b. m., w lokalu biura wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto I, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i starsi, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów P. P., w dniu zaś 28 b. m. urzędować będzie w tymże lokalu dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto II, na którą winni się zgłosić mężczyźni, jak wyżej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12 13 i 14 komisarjatów P. P.

KAŻDA GRUŹLICA JEST INNA
i wymaga odrębnego sposobu leczenia.—Nowe odkrycie docenta uniwersytetu warsz. dr. Karwackiego

W Warszawie odbywa się obecnie międzynarodowy zjazd przeciwgruźliczy w którym m. in. bierze udział 20 lekarzy łódzkich. Wysłanie tak licznej delegacji z naszego miasta tłumaczy się wielką wagą, jaką przywiązują do tego zjazdu. Szereg lekarzy bowiem, wybitnych sław na polu zwalczania gruźlicy, zapowiedział referaty na temat nowych metod leczenia tej groźnej choroby, która szczególnie w Łodzi, daje się poważnie we znaki.

Dotychczasowe metody leczenia dają niewielkie tylko rezultaty. Polegają one przeważnie na podnoszeniu odporności organizmu ludzkiego, ale środka właściwego, radykalnie leczącego gruźlicę, medycyna dotychczas nie posiada.

I oto sensacją zjazdu jest — **odkrycie docenta uniwersytetu warszawskiego, dr. Leona Karwackiego, który twierdzi, że zasadniczą trudnością w zwalczaniu gruźlicy jest jej wielopostaciowość: w zależności od warunków zarazek gruźlicy zmienia swój wygląd zewnętrzny i własności chorobotwórcze i dlatego do każdej odmiany gruźlicy muszą być zastosowane inne środki leczenia.**

Dr. Karwacki dotychczas prowadził tylko prace laboratoryjne. Dopiero obecnie, gdy zjazd międzynarodow orzeknie, czy obserwacje dr. Karwackiego są słuszne i zaakceptuje przezeń zalecane metody leczenia, zastosowane one będą w niektórych szpitalach polskich i zagranicznych.

Posiedzenie rady miejskiej
odbędzie się prawdopodobnie w październiku

Jak się dowiadujemy, sprawa łódzkiej rady miejskiej zostanie definitywnie zdecydowana w drugiej połowie bieżącego miesiąca. W tym czasie bowiem zbierze się wydział wojewódzki, który ostatecznie zbada protesty, wniesione w swoim czasie do głównej komisji wyborczej i przedstawi p. wojewodzie Hauke-Nowakowi do podpisu swoją uchwałę.

W związku z tem wydział samorządowy urzędu wojewódzkiego już rozpoczął prace przygotowawcze do posiedzenia wydziału wojewódzkiego. Każdy protest, który był wszechstronnie zbadany, będzie miał załączoną opinję wydziału samorządowego.

Nieoficjalnie dowiadujemy się, że wybory beda zatwierdzone i bezpośrednio po podpisaniu uchwały wydziału wojewódzkiego, zarządzone zostanie zwołanie pierwszego posiedzenia rady miejskiej.

Według regulaminu pierwsze posiedzenie zwoła komisarz rządowy m. Łodzi inż. Wojewódzki, który pozostanie na swem stanowisku do chwili ukonstytuowania się nowych władz miejskich. **Pierwsze posiedzenie rady odbędzie się w ciągu 30 dni od chwili podpisania decyzji przez p. wojewodę.** Ponieważ wybory nowych władz nie odbędą się jeszcze na pierwszem posiedzeniu, przez pewien czas urzędować będą obok siebie rada miejska i komisarz rządowy. Pierwszą realną pracą nowej rady miejskiej ma być **wyłonienie komisji finansowo - budżetowej i opracowanie preliminarza budżetowego na rok 1935-36.** (i)

Na straży interesów prac. umysłowych
Unja Z.Z.P.U. wysłała depeszę do ministerstwa opieki społecznej.—Jutro wyjeżdża specjalna delegacja do Warszawy

Prace nad reformą ubezpieczeń społecznych wywołały w kołach pracowników umysłowych w Łodzi wielkie poruszenie. Ciężary, jakie ponoszą pracownicy na rzecz ubezpieczeń są bardzo poważne, to też — gdy z jednej strony panuje ogólne niezadowolenie z ubezpieczeń społecznych w obecnej ich formie, z drugiej strony wszyscy obawiają się, ażeby te sumy, które już zostały ściągnięte, nie przepadły.

W tej sprawie unja związków zawodowych pracowników umysłowych w Łodzi podjęła energiczne kroki, aby reforma nie została dokonana bez udziału zainteresowanych, t. zn. aby **ubezpieczeni mogli wypowiedzieć swe decydujące zdanie, nim decyzje ostatecznie zapadną.**

W bieżącym tygodniu odbyło się posiedzenie wydziały ochrony pracy, poświęcone specjalnie tym sprawom, przy udziale wybitnych fachowców z dziedziny ubezpieczeń, następnie przedstawiciel rady okręgowej w Łodzi wziął udział w konferencji komitetu wykonawczego unji z delegatami rad okręgowych z całej Polski i wreszcie wczoraj obradowało nad tą sprawą prezydjum rady okręgowej, badając zebrane materjały i opracowując plan dalszej akcji.

W rezultacie postanowiono wysłać do ministerstwa opieki społecznej, które przeprowadza obecnie prace nad reformą ubezpieczeń, depeszę treści następującej:

„Unja pracowników umysłowych, uznając konieczność usprawnienia instytucyj ubezpieczeń społecznych, uważa, że zmiany te powinny polegać na przystosowaniu instytucyj do potrzeb ubezpieczonych i usunięcia przerostów biurokratycznych, tak, aby w oparciu o czynniki społeczne, służyły one celom, dla których zostały powołane. Zmiany te powinny urealnić i udostępnić podstawowe świadczenia na rzecz ubezpieczonych, nie mogą zaś naruszyć pewności funduszów, którą gwarantuje odrębność prawna poszczególnych instytucyj. Unja pracowników umysłowych uważa, że konieczne zmiany winny być wprowadzone stopniowo, celem uchronienia ubezpieczeń społecznych od wstrząsów i dezorganizacyj, jakie pociąga każda, nawet pożądana reforma".

W związku z krążącemi wersjami, że reforma ubezpieczeń ma się ukazać w formie dekretu już w dniu 15 b. m. jutro wyjeżdża w tej sprawie delegacja do Warszawy do wiceministra opieki społecznej p. Jastrzębskiego. (i).

Przed likwidacją strajku
Przemysłowcy chcą wznowić pertraktacje

Sytuacja strajkowa w Łodzi w dalszym ciągu pozostaje bez zmian, choć istnieje obecnie nadzieja, że strajk jedwabników, który trwa już trzynaście tygodni, będzie wreszcie zlikwidowany.

Mianowicie, właściciele fabryk zarobkowych postanowili wystąpić do krajowego związku przemysłu włókienniczego, który prowadzi akcję, z żądaniem **wznowienia pertraktacyj z robotnikami i skłonienia ich do podjęcia pracy.** Właściciele fabryk zarobkowych twierdzą, iż stracili niemal cały sezon i znajdują się obecnie w takiej sytuacji, że muszą już podjąć normalną produkcję.

Dziś odbyć się ma posiedzenie komisji strajkowej robotników - jedwabników, na którem omówiona będzie sprawa kontynuowania akcji i zapewnienia strajkującym robotnikom, którzy znajdują się w bardzo ciężkiej sytuacji pomocy materjalnej.

Jeśli chodzi o kotoniarzy — wczoraj znów wyjechały delegacje do Warszawy, Kalisza, Żyrardowa i Aleksandrowa, by na zebraniach robotników zreferować sytuację w Łodzi i przyśpieszyć rozpoczęcie akcji strajkowej. (i)

Wszystkie dzieci będą w szkole
Starostwo powiatowe nakazało gminie Chojny natychmiastowe uruchomienie szkół

Przed kilku dniami donosiliśmy o katastrofalnej sytuacji w szkolnictwie powszechnem w Chojnach. Po rozpoczęciu nauk okazało się, że nie starczyło miejsca w szkołach dla 580 dzieci. Wszystkie te dzieci nie korzystają wobec tego z nauki i przymus powszechnego nauczania w Chojnach załamał się.

Ingerencja rodziców dzieci nie pozostała bez skutku. W dniu wczorajszym zainteresowało się tą sprawą starostwo powiatowe, które **nakazało zarządowi gminnemu, aby natychmiast wynajął odpowiednią ilość lokali w domach prywatnych i uruchomił w nich szkoły dla 580 dzieci.** Lokale muszą być wynajęte do czasu ukończenia budowy nowego gmachu szkolnego. Ponieważ nastąpi to dopiero za rok, do tego czasu wszystkie dzieci muszą pobierać naukę w lokalach prowizorycznych.

Gmina chojeńska przystąpi do wyszukania odpowiednich lokali jeszcze w bieżącym tygodniu.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicza (Stray Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91)

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

3-go dnia ciągnienia IV-ej klasy 30 loterji państwowej

Wczoraj w trzecim dniu ciągnienia 4-ej klasy 30-ej Loterji Państwowej padły następujące wygrane:

CIĄGNIENIE I-sze i II-gie.

20 tys. zł. nr. 57819

15 tys. zł. nr. 94739

10 tys. zł. nr. nr. 21183 75064

5 tys. zł. nr. nr. 36668 40435 66985 73825 155949 163138

2 tys. zł. nr. nr. 1012 4435 10546 23550 26116 28694 30152 36913 48822 53714 79520 87252 84241 100718 106454 107056 111461 115408 120667 127769 132660 149862

Po zł. 1000 nr. nr. 8890 12572 10909 14303 18188 37718 52833 61893 78088 79991 84974 92518 94832 100480 103533 104927 108137 108937 110197 129463 142093 144802 145949 153162 153602 163653 168694 169352

STAWKI.

13 225 84 453 62 531 34 54 95 620 779 831 41 916 40 1577 602 42 2050 137 268 407 97 670 790 861 76 3002 46 62 213 19 325 47 89 403 47 501 667 723 836 80 932 58 4357 429 521 659 835 37 998 5037 203 481 74 95 521 670 66 846 6023 128 45 62 348 768 880 7126 66 317 18 31 81 91 404 15 524 658 66 77 832 927 39 8017 43 146 91 423 59 824 69 939 42 9179 272 349 80 518 676.

10232 88 301 415 526 861 54 933 11236 360 474 681 704 24 27 904 12235 44 591 745 840 13012 70 88 100 325 504 35 89 644 743 920 43 14193 344 28 89 95 10 500 515 830 15475 502 625 22 60 729 36 60 94 817 63 69 991 99 16230 304 468 537 657 91 707 67 811 17264 519 66 609 25 925 18028 66 280 372 415 80 503 27 643 749 856 977 81 19111 38 45 381 513 05 58 921.

20047 176 242 45 345 484 89 531 720 917 76 21017 32 123 552 50 55 424 27 655 842 12061 167 286 415 525 50 73 625 775 925 80 23071 252 385 433 600 652 92 938 24018 43 50 56 215 02 45 92 365 401 24 49 532 88 600 821 72 918 25074 85 190 247 326 499 525 26 49 73 673 874 26 208 56 398 464 501 32 718 971 27110 54 318 553 950 28013 20 31 127 455 57 646 921 46 29022 226 58 584 784 938.

30092 188 327 465 534 641 835 61 901 31078 92 182 86 242 364 411 53 570 82 753 816 47 919 32003 232 89 95 542 604 884 88 33012 225 40 367 68 547 621 77 764 805 33 999 34101 82 294 498 99 96 87 742 35183 218 319 524 47 759 52 72 857 972 36013 52 78 127 244 322 70 97 409 18 533 81 677 832 959 37017 38 118 251 375 676 810 94 951 87 38094 153 314 614 86 837 920 8 39203 76 358 409 15 93 599 638 741 95 881 948 53

40090 120 520 756 92 811 55 906 51 55 41092 138 48 331 35 502 699 824 71 916 42 62 42183 336 465 759 846 43117 85 90 201 76 29 361 409 511 45 864 44003 12 121 96 294 394 482 93 512 89 915 45166 270 311 55 410 97 518 865 76 98 46276 98 491 76 837 39 75 928 47024 152 63 228 340 723 80 866 958 48009 55 304 736 29 96 901 74 49022 383 425 556 694 837 909.

50066 68 139 216 435 520 677 772 887 51072 182 350 532 662 87 707 35 55 83 855 976 95 52019 171 273 342 78 505 03 07 19 29 91 655 850 858 74 987 53002 35 157 229 69 94 313 437 533 606 728 825 52 54074 106 489 542 725 55042 77 84 276 386 574 640 55 776 80 56161 733 57 72 805 58 92 57040 54 67 180 257 338 44 45 451 69 824 20 93 974 58035 202 308 915 91 59117 69 264 69 25 300 473 604 9 732 937 65

60103 223 313 663 746 88 920 61218 310 33 36 547 661 780 856 89 90 903 43 65 62062 281 345 72 599 608 63077 259 368 436 82 589 662 64059 80 230 384 425 634 44 99 703 426 79 65299 321 58 418 562 694 756 826 920 66013 21 103 25 43 244 76 87 545 756 846 75 930 67108 62 78 282 557 579 575 845 95 960 68025 66 87 111 338 472 82 85 506 50 93 616 803 73 951 69086 291 308 421 28 589 613 843 945 82

70011 318 600 603 90 725 71064 94 224 381 526 71 639 42 731 40 874 72027 80 178 236 503 89 750 982 73143 200 355 79 430 556 85 600 74195 403 633 42 93 771 831 75063 70 180 228 341 82 489 500 604 36 746 807 02 59 995 99 76047 112 90 222 403 903 77255 405 90 549 55 661 760 85 904 78029 45 151 450 724 32 957 79135 495 572 622 924 13

80001 25 289 469 582 832 93 81831 22 958 82029 182 95 211 317 44 92 434 99 612 27 956 87 83114 43 302 36 506 626 18 41 53 776 930 84355 604 85015 289 306 539 716 36 822 904 923 75 83 45 86113 200 429 99 636 46 717 880 995 87037 289 465 829 67 85 925 57 60 88212 63 410 45 92 735 92 856 89057 78 149 202 53 84 527 689 893 987

90343 75 505 638 56 818 44 991 91066 102 56 208 464 83 521 618 74 92014 130 221 338 81 92 300 634 42 876 93154 83 84 207 39 497 563 741 848 58 94035 163 239 332 429 58 64 811 27 51 806 95157 213 518 792 94 96020 155 201 2 392 572 80 629 94 746 982 29 62 66 97116 222 404 41 570 77 790 976 94 98093 99 316 29 500 611 48 810 18 66 963 99315 401 520 48

100068 372 445 57 84 699 721 28 88 813 20 101119 68 88 345 442 43 622 61 721 72 903 85 102143 55 37 45 450 638 863 86 905 103022 61 151 257 471 508 880 984 104068 119 294 333 407 501 646 955 105030 144 506 94 95 711 28 36 60 106079 129 35 18 95 346 529 34 62 691 853 82 926 64 107018 31 81 148 211 62 92 358 547 52 659 63 99 779 858 108021 127 34 80 228 77 373 434 87 691 701 55 842 109047 269 480 527 618 707 87 905

110276 79 300 396 503 63 617 83 708 25 892 917 22 111080 148 239 616 78 760 893 112140 233 48 332 34 423 91 688 905 37 84 113037 86 120 311 458 569 734 919 21 114195 335 73 91 500 29 32 602 17 99 702 902 36 115018 66 60 62 89 346 58 60 832 38 58 116069 74 195 468 620 64 824 31 90 905 31 44 87 117026 140 53 51 237 306 16 577 740 826 99 118115 215 483 90 641 860 928 94 119037 116 84 224 88 381 436 599 662 784 859 977 78

120202 11 304 12 16 86 406 12 523 632 790 877 910 22 93 121000 007 261 500 577 920 57 122619 28 717 123092 124 39 59 289 95 547 610 99 711 94 846 909 64 124029 33 159 319 74 749 63 857 950 125037 345 40 683 704 976 126014 165 85 288 580 90 613 765 903 127003 24 122 45 200 264 380 628 68 987 128073 144 347 418 79 615 67 88 94 898 972 129013 109 96 430 53 514 40 682 763 894 914 15

130084 359 599 706 131198 381 523 731 832 132095 241 48 423 547 83 606 27 80 837 133070 76 115 360 435 805 134021 118 58 98 240 337 88 468 570 697 745 135047 157 236 70 360 438 79 549 681 792 817 46 89 919 136098 157 62 293 382 41 418 26 61 530 668 77 87 705 909 31 41 137098 350 480 563 68 613 894 138127 40 70 224 69 81 420 536 735 819 22 139115 246 335 476 84 643 702 852 923

140010 85 130 252 81 356 449 531 50 815 929

141052 113 201 93 626 71 797 142110 315 64 434 756 812 969 143033 93 534 668 738 144102 20 64 395 438 39 561 96 794 960 92 145023 28 44 219 78 391 430 579 741 926 74 146158 383 607 73 147040 214 601 148240 407 506 746 79 810 149140 205 642 737 46 950 85

150095 229 62 306 12 89 567 641 45 151092 100 182 464 563 91 663 152143 388 401 10 68 582 652 64 72 81 92 816 33 94 915 153180 245 91 394 416 639 42 89 702 6 46 92 154262 98 316 27 511 635 47 700 711 802 60 155003 93 360 92 417 94 550 52 55 628 714 18 849 156094 167 201 63 597 157036 39 431 52 565 624 915 94 158227 97 453 559 749 159003 163 220 325 486 558 774 838

160095 116 91 95 279 80 384 439 520 67 91 706 45 896 979 161033 108 209 316 605 88 162183 373 86 64 624 97 941 48 163045 53 58 183 298 338 580 610 32 164178 574 603 209 703 805 54 165381 437 91 94 89 538 50 96 713 839 90 926 45 61 166025 91 135 60 241 356 77 401 36 503 690 710 11 809 38 75 963 70 83 96 167030 24 90 313 55 58 420 632 76 92 880 1 168270 99 417 29 689 865 169066 87 149 301 13 54 531 697 894 929 74

CIĄGNIENIE III-cie i IV-te.

Zł. 15,000 — Nr. 21202.

5,000 zł. — Nr. Nr. 54415. 63866, 85719, 108899, 164750.

2,000 zł. — Nr. Nr. 2773. 10984, 11958, 11217, 28839, 29921, 40593. 44502, 54742, 58113, 64932, 70944, 88553. 87899, 96888, 100069, 108327, 112565. 129935, 151388, 159053, 165097, 161563.

Po 1000 zł. — Nr. Nr. 2992. 7511, 19975, 25927, 25731, 29798, 31432. 41927, 44992, 46203, 46582, 48721, 51791. 56330, 55827, 71918, 76084, 94504, 95903. 96316, 99991, 101783, 101460, 108157, 112436, 114068, 117743, 119280. 118941. 119703, 120516, 121832, 125856, 125147. 127543, 129707, 134925, 134586, 133535, 139132, 150136, 150847, 159629, 160618, 163076.

STAWKI.

56 200 23 33 51 403 406 755 960 1000 144 360 90 512 665 945 60 2293 556 673 785 858 994 96 3312 24 60 679 734 96 834 926 62 4100 243 453 573 607 760 874 5001 12 25 152 240 42 72 368 473 566 802 6011 333 76 556 618 819 40 957 7019 95 116 84 441 594 791 835 952 80335 552 621 712 13 17 57 9030 128 63 221 22 382 405 538 93 647 725 72 88 876 951 75 87.

10130 71 361 457 11202 68 348 486 551 75 737 748 921 12000 185 301 18 421 590 676 736 83 13243 551 756 802 24 28 14112 227 41 62 93 309 34 43 461 599 647 765 875 15096 209 82 514 16114 216 82 353 93 482 86 510 869 17108 21 427 592 95 718 36 18273 531 43 836 19265 71 349 57 96 583 728 54.

20288 375 402 06 08 601 747 21200 308 485 532 689 739 916 73 22267 91 351 97 403 23079 199 277 392 466 598 789 845 933 39 24072 181 448 543 653 775 25073 215 329 33 486 620 705 911 76 26176 205 84 317 59 427 579 820 95 972 27027 161 352 97 478 577 723 61 900 28066 171 315 410 641 704 38 44 949 64 29007 14 77 80 297 974 93 528 50 614 708 30 44 811 924.

30126 53 283 484 576 600 904 85 31123 30 64 240 408 539 58 815 24 32161 77 688 33152 339 523 611 715 803 41 57 950 78 34093 160 84 652 767 94 35070 176 326 97 517 657 91 784 924 45 58 83 36242 381 447 75 554 754 99 999 37226 343 425 565 820 48 38121 256 572 39014 148 86 285 323 555 668

40048 178 260 96 362 63 541 96 600 618 70 916 41073 120 264 74 254 433 43 84 501 25 693 806 94 42042 59 67 95 129 54 789 991 43131 487 94 584 709 26 44 863 909 54 44007 242 375 93 460 615 21 762 816 993 45167 207 532 696 803 963 46006 659 772 833 47035 279 590 682 752 812 25 922 48006 27 197 266 670 829 983 94 49064 332 411 544 66 713 872

50117 260 333 563 604 39 59 789 894 948 54 69 72 51038 154 241 56 317 488 668 804 963 52657 64 92 120 565 654 782 86 934 53032 254 323 82 448 553 611 62 798 827 51 911 54266 97 407 84 630 815 67 964 55000 291 674 803 19 68 907 56151 238 320 62 422 69 790 57026 253 58057 93 393 527 946 52 59026 45 81 192 223 345 448 552 84 690 812

60063 110 74 213 405 677 707 76 896 913 50 87 61110 42 52 54 60 341 501 36 37 63 631 59 839 62033 100 569 805 68 922 52 53 63011 85 623 47 96 64043 90 443 57 550 73 90 97 622 625 65382 460 543 662 738 879 66559 89 631 67 818 911 67260 526 710 957 68169 270 466 88 667 726 31 34 78 906 69077 159 215 518 40 68 601 733 67 69 992.

70029 226 409 75 538 69859 950 71017 90 217 30 94 97 303 83 435 563 617 860 990 72138 246 360 493 561 693 96 731 945 73004 384 486 692 95 784 820 74260 378 491 500 542 63 661 897 923 75029 128 347 506 695 854 976 76086 149 75 213 95 333 407 33 83 554 600 653 84 736 62 879 77105 311 25 479 676 875 78068 572 800 909 79263 524 47 96 649 708 61 73.

80083 213 28 74 95 336 50 3 614 72 793 807 949 81292 305 442 501 68 646 995 82253 415 54 606 714 800 952 83055 147 409 61 93 581 627 733 39 86 90 817 86 905 84006 127 247 389 521 63 637 802 85016 88 125 82 270 815 73 86210 330 406 86 669 877 976 87168 87 267 385 486 511 73 877 88129 52 388 99 418 662 850 89079 243 49 66 375 591 628 42 76 92 897.

90007 124 318 717 88 469 532 43 610 754 935 91011 36 322 579 90 95 604 61, 64 792 914 92361 639 776 818 93108 70 444 57 80 507 830 927 94101 70 74 746 928 86 95092 116 205 307 78 411 47 52 592 94 653 68 854 935 96023 66 90 184 236 394 585 972 73 97068 88 164 260 72 84 374 836 948 98006 9 13 69 182 231 300 314 66 461 624 748 879 907 91 99626 805 52 91.

100078 103 200 240 91 417 42 634 701 96 812 949 101015 51 248 516 55 790 885 928 63 83 88 102028 32 226 12 55 64 469 685 711 26 58 800 103130 32 68 90 271 474 600 622 884 104026 63 123 438 535 770 828 95 930 75 105002 25 43 68 145 522 71 604 33 798 858 935 86 106115 215 32 336 517 840 57 89 913 56

107105 291 372 801 952 108025 49 95 237 449 504 98 827 40 109102 77 40 88 228 34 205 344 952.

110014 123 32 260 368 87 631 34 949 111062 86 140 382 521 94 688 112003 499 609 714 45 928 54 113075 93 269 97 516 22 648 794 830 114181 327 77 432 92 531 38 73 665 115034 261 92 353 73 515 24 79 225 26 72 850 116153 57 983 117126 73 247 312 71 99 580 649 65 82 73 829 84 961 79 118197 232 634 36 58 769 803 910 63 119064 208 42 76 317 90 769 820 938.

120141 294 464 599 628 39 770 121094 150 98 258 382 589 827 905 48 69 122225 382 412 32 87 502 45 65 70 697 906 123069 179 214 336 52 419 540 634 67 702 81 124026 28 70 89 187 240 66 354 55 94 562 624 725 125063 64 140 222 323 524 665 793 857 126076 196 311 623 64 883 127395 404 600 874 942 65 128116 386 87 476 88 663 704 32 934 129023 42 44 114 388 456 80 88 596 626 834.

130092 142 236 351 526 685 93 738 131056 395 410 638 86 724 28 64 868 97 916 77 132000 466 592 816 22 89 94 906 41 133100 167 394 525 80 624 54 820 134171 319 86 904 505 22 626 89 779 13568 85 191 94 301 21 74 759 933 68 136010 25 130 51 74 202 98 370 449 76 747 800 80 137003 17 204 106 241 342 470 91 547 671 929 40 75 138157 75 300 495 510 612 47 57.

139074 194 374 447 583 666 729 859 65 140049 269 324 49 85 414 57 652 747 87 88 804 13 51 990 14194 196 239 92 674 734 43 68 820 52 89 942 42088 376 84 93 412 528 99 659 734 822 94 904 39 143029 34 67 166 275 321 64 518 144004 371 664 145197 346 58 441 666 146005 127 49 354 85 567 650 84 89 715 147099 259 345 586 604 706 898 902 32 73 148148 50 55 266 403 521 25 625 738 88 944 53 149025 73 118 237 359 439 47 507 817 60.

150033 165 210 339 49 81 453 63 559 604 59 78 722 888 99 900 944 63 151048 65 108 10 14 354 74 436 537 799 876 957 152026 234 510 36 606 724 827 153048 132 240 446 545 627 88 714 58 912 154361 624 740 60 804 14 89 941 155037 178 283 479 741 97 846 981 156062 14[illegible] 93 521 633 83 777 84 879 969 83 157657 77 873 158032 264 529 62 631 79 159053 86 157 293 451 58 609 28 757 927 63 85 99.

160098 146 348 435 45 512 793 954 161196 384 415 66 672 162117 349 424 530 55 732 43 834 915 163307 22 68 500 635 73 829 61 72 79 93 961 66 80 95 164219 334 92 470 [illegible] 616 20 815 928 165263 301 474 547 696 748 90 986 166139 395 420 28 597 624 54 732 913 167133 228 50 53 78 574 718 19 56 891 96 929 168574 633 74 784 92 965 86 169012 110 89 267 370 545 631 757 75 76 88[illegible]

I cóż dalej, szary człowieku?

Strajk włókniarzy amerykańskich

Obejmuje całe terytorjum Stanów Zjednoczonych.—Liczba strajkujących może dojść do 2 milj. Walka o uznanie związków robotniczych.—Prez. Roosevelt przygotowuje akcję interwencyjną

Cały świat obserwuje z uwagą wydarzenia za oceanem

New York, we wrześniu

Strajk włókniarzy w Ameryce jest faktem dokonanym. Zgodnie z ustawą NRA komisja medjacyjna zwołała konferencję robotników i przemysłowców, lecz przemysłowcy nie zgodzili się na pertraktacje z przedstawicielami robotników, wyrażając gotowość omówienia sporu tylko **z przewodniczącym komisji.** Pertraktacje nie doszły do skutku i dnia 1-go września w godzinach wieczornych **zapadła uchwała strajkowa.** Nie jest dziełem przypadku fakt ustalenia terminu rozpoczęcia strajku od dnia 2 września: — jest to niedziela, a poniedziałek 3-ci września jest świętowanym w Ameryce „dniem pracy". Robotnicy chcieli wykorzystać wszystkie atuty, mogące przynieść zgodę i przypuszczali że dwa dni świąteczne, po proklamacji strajku przyniosą wyjaśnienie sytuacji. Rząd miał więc dość czasu na zażegnanie strajku, ale z tego nie skorzystał.

W chwili, gdy piszemy te słowa, strajk w Ameryce rozszerza się.

Strajk obecny jest jednym z najcięższych ciosów dla ekonomicznej polityki Roosevelta. W odróżnieniu od wielu innych zatargów w przemyśle, jakie wybuchały ostatnio w Ameryce, strajk włókniarzy nie jest akcją lokalną. Konfliktem objęci są włókniarze **na całem terytorjum amerykańskiem, przyczem związek włókniarzy działa w ścisłem porozumieniu z główną federacją pracy.** Zatem strajk obecny prześciga wszystkie dotychczasowe zatargi imponującą liczbą strajkujących. W pierwszej fazie strajk ma objąć stopniowo **miljon robotników**, a jeśli zatarg przeciągnie się, na pomoc włókniarzom pójdą inne gałęzie przemysłu, a wówczas **liczba strajkujących wzrośnie do dwuch miljonów!...**

Nie ulega wątpliwości, że na tak szeroką skalę zakrojona akcja strajkowa może wywołać poważne i ostre komplikacje społeczne tembardziej, że ekonomiczno-społeczny ustrój Ameryki poważnie został zachwiany ostatniemi eksperymentami Roosevelta i jego doradców.

Jakie były bezpośrednie powody tego olbrzymiego ruchu strajkowego?...

Włókniarze amerykańscy wysunęli szereg żądań, których przemysłowcy nie chcą uwzględnić.

Przedewszystkiem robotnicy żądają 30-godzinnego tygodnia pracy przy zachowaniu dotychczasowych zarobków. Do wybuchu strajku tydzień pracy włókniarza amerykańskiego wynosił 40 godzin.

Drugie żądanie dotyczy zmniejszenia specjalnych czynności, wymaganych od każdego robotnika. Zdarza się nieraz, że jeden robotnik musi wykonywać w fabryce 46 różnego rodzaju robót. W 1929 roku każdy robotnik wykonywał najwyżej 10 różnorakich czynności. W ciągu pięciu lat zakres jego pracy zwiększył się więc o 36 różnych specjalności.

Trzecie żądanie dotyczy **uznania syndykatów robotniczych jako uprawnionych do pertraktowania w imieniu wszystkich robotników** oraz przyjęcia spowrotem na służbę tych, którzy zwolnieni zostali za swą działalność związkową.

Wreszcie w czwartym punkcie robotnicy żądają powołania komisji rozjemczej, której postanowienia w wypadkach konfliktu obowiązywać będą obydwie strony.

Tak wyglądają w skrócie główne żądania robotnicze, które nie zostały przez przemysłowców uwzględnione i doprowadziły w konsekwencji do strajku.

Przemysłowcy twierdzą, że pierwsze żądanie sprzeciwia się „kodeksowi" przemysłowemu, który przewiduje wyraźnie **40-godzinny tydzień pracy.** Dyrekcja NRA odstąpiła jednak od tej zasady i **podtrzymuje żądanie robotników.** Po załatwieniu innych kwestyj spornych, ta sprawa nie stanęłaby prawdopodobnie na przeszkodzie w likwidowaniu zatargu.

Główną przyczyną konfliktu jest jednak **punkt trzeci,** dotyczący uznania syndykatów robotniczych. Jak wiadomo, NRA w zasadzie dąży do tego, aby przemysłowcy pertraktowali z kolektywem robotniczym. Zachodzi jednak pytanie, **kto jest upoważniony do reprezentowania mas robotniczych?...** Na ten temat toczą się spory nie od dzisiaj. Przemysłowcy nie zgadzają się na występowanie syndykatów w imieniu robotników niezrzeszonych. Syndykaty słusznie widzą w tem **zamach na ich prawa,** albowiem na wypadek strajku przemysłowcy zawsze będą mogli zwrócić się do robotników niezrzeszonych.

Likwidacja strajku zależy więc głównie od załatwienia tej najważniejszej kwestji. Jeżeli przemysłowcy uznają związki, będzie to walne zwycięstwo robotników. Jeżeli jednak przemysłowcy okażą się silniejsi i trzeciego żądania nie uwzględnią, to niezależnie od skrócenia czasu pracy i zmniejszenia specjalności, trzeba będzie uznać porażkę robotników.

Narazie trudno przewidzieć na czyją stronę przechyli się szala zwycięstwa. Robotnicy są optymistycznie nastrojeni, albowiem narazie komitet strajkowy rozporządza sumą miljona dolarów, a liczba strajkujących wzrasta z dnia na dzień.

Rząd zachowuje się neutralnie. Roosevelt, interpelowany w tej sprawie, oświadczył:

— **Nic nie mogę narazie uczynić. Cokolwiek powiem lub zrobię, obie strony wytłumaczą to sobie tak, jak im wygodnie. Najlepiej więc jest opracowywać projekt porozumienia, zachowując milczenie...**

O jednolity front

w obronie ustaw i umowy zbiorowej

Onegdaj wieczorem, w sali okręgowej komisji klasowych związków zawodowych, odbyło się pod przewodnictwem Szczerkowskiego walne zebranie delegatów fabrycznych związku włókniarzy. Zebranie, zwołane zostało, celem omówienia środków zaradczych przeciwko nieszanowaniu przez wiele firm przemysłowych obowiązującego ustawodawstwa i umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym.

Poszczególni delegaci nawoływali robotników do zaniechania walk międzypartyjnych i utworzenia jednolitego frontu robotniczego.

W konkluzji, postanowiono utworzyć na terenie wszystkich fabryk łódzkich specjalne komitety robotnicze, które czuwać będą nad przestrzeganiem ustaw i umowy zbiorowej.

Złodzieje grasują

Trzy włamania do mieszkań

Codziennie notowane są wypadki zuchwałych włamań.

Wczoraj włamywacze zakradli się do mieszkania Amelji Drewitz, na ulicy Marysińskiej Nr. 49. W czasie nieobecności właścicielki wyłamali zamek i dostali się do mieszkania, wykradając stamtąd garderobę, bieliznę i szereg wartościowych przedmiotów.

Drugi występ złodziei miał miejsce w sklepie spółdzielni „Jedność". Złodzieje wybili otwór w murze i tą drogą skradli wiele towarów.

I wreszcie nieznani sprawcy dokonali włamania do mieszkania Aleksandra Gryczana przy szosie Pabjanickiej, ogałacając je doszczętnie. (i)

Odpowiedzcie na nasze pytania

Jakie tematy najbardziej was interesują?—Odpowiedzi należy przesyłać do Polskiego Radja w Warszawie

Jednym z podstawowych czynników rozwoju radjofonji, jest nieustanny i żywy kontakt słuchaczy z radjem, oraz współpraca słuchaczy przy układaniu programów. Trzeba się czynnie i pozytywnie ustosunkować do radja. Bierność bowiem jest wrogiem wszelkiego rozwoju i może właśnie dlatego są w Polsce dziedziny życia tak zaniedbane.

Biuro Studjów Polskiego Radja ma, m. i. za zadanie, **badanie gustu i upodobań słuchaczy.** Oczywiście, może to robić jedynie wtedy, gdy słuchacze pomogą w tej pracy, a im liczniejszy będzie współudział słuchaczy, tem bardziej program będzie odpowiadał wymaganiom abonentów.

Nadchodzący sezon zimowy przynosi w dziedzinie programu powolny, ale bardzo zasadniczy zwrot, polegający na tem, że o ile dotychczas radjo nadawało przeważnie odczyty na tematy bardzo ogólne i niezwiązane bezpośrednio z życiem, z tem codziennem życiem pełnem trosk i kłopotów — o tyle teraz, właśnie **tematy życiowe będą przeważały.** Wychodzi się bowiem z założenia, że słuchaczy więcej interesują sprawy przez nich w życiu codziennem spotykane od zagadnień, z któremi się prawie nie spotykają.

Polskie Radjo odwołuje się w tej sprawie do słuchaczy, z prośbą o wypowiedzenie się.

A więc, **czy mówić o dolach i niedolach codziennego życia.**

Jest to temat szeroki, obejmujący wiele spraw i zagadnień przez każdego z nas w codziennem życiu spotykanych.

A może zaciekawienie wzbudzi **praktyczna filozofja życiowa,** ujęta w szereg pogadanek, mających na celu wykazanie, jak należy się ustosunkować do życia, ażeby osiągnąć spokój wewnętrzny i wzmóc wiarę we własne siły, a co zatem idzie ułatwienie w walce o byt. Pogadanki te byłyby ściśle związane ze szczęśliwie zapoczątkowaną akcją, mającą na celu **stworzenie radjowego Klubu Optymistów.**

Wiele pań chętnie słucha **audycyj dla kobiet.** Chodziłoby więc w tym wypadku o szereg pogadanek na tematy związane z zainteresowaniami większości kobiet, a więc **o kulturze życia codziennego, o oszczędnej organizacji domu, o wskazówkach dla młodych matek, o higjenie, ale również o pracy społecznej kobiet, o ich prawach i t.d.**

A kto interesuje się specjalnie zagadnieniami społecznemi! Naogół budzą zaciekawienie pogawędki, o technice i **przyrodzie, mające na celu zaznajomienie słuchaczy z różnemi wynalazkami i ze zjawiskami przyrody.**

Szóstym tematem byłyby pogadanki **o praktycznej medycynie i higjenie.** Każdego z nas coś boli, lub każdemu z nas coś dolega, a przynajmniej nieraz nam się zdaje, że jesteśmy chorzy. Otóż czy mówić przez radjo o praktycznej medycynie jak też o medycynie w dawnych czasach?

Prawie każdego z nas interesuje **życie zwierząt.** Wszyscy lubimy, psy, wiele osób lubi koty, konie, możnaby mówić o dolach i niedolach jak również o zwyczajach i życiu różnych egzotycznych zwierząt. A teraz coś odmiennego: sporo słuchaczy prosiło o **odczyty i pogadanki krajoznawcze.** Trzeba przyznać, że naogół za mało znamy nasz kraj rodzinny. Może wreszcie **tematy historyczne** ujęte ze strony anegdotycznej, o dawnych zdarzeniach, obyczajach zainteresują słuchaczy?

Na dziesiątem miejscu stawia się **lekcje języka francuskiego lub niemieckiego.** Kto ze słuchaczy radjowych ma zamiar korzystać w nadchodzącym sezonie radjowym z lekcyj języków, proszony jest umieścić lekcje na pierwszem miejscu zestawienia, które nam nadeśle.

Wymienionych dziesięć tematów, prosimy ułożyć w kolejności takiej, w jakiej one interesują słuchacza radjowego. Odpowiedzi przesyłać należy pod adresem **Polskie Radjo, Warszawa, ul. Kredytowa 1.**

Oczywiście, poza przed chwilą omówionemi tematami, radjo poruszać będzie i szereg innych z literatury, sztuki, polityki, wychowania obywatelskiego i państwowego, gdyż działalność programowa Polskiego Radja, kierowana jest stale tą myślą przewodnią, że polska radjofonja ma służyć państwu i jego rozwojowi oraz podnoszenie społeczeństwa na coraz wyższy poziom kulturalny.

Sezonowcy u p. wicemin. Jastrzębskiego

prosili o zapewnienie im zasiłków na zimę

Jak donosiliśmy już, wczoraj rano udała się do Warszawy delegacja komisji międzyzwiązkowej robotników sezonowych, składająca się z przedstawicieli Z. Z. Z., „Pracy", Z. Z. P. i P.P.S. frakcji, celem odbycia konferencji w ministerstwie opieki społecznej odnośnie zasiłków dla robotników sezonowych.

Delegacja przyjęta została przez p. wiceministra Jastrzębskiego, któremu wskazała, iż wprawdzie w roku bieżącym roboty sezonowe w Łodzi rozpoczęły się dość wcześnie, to jednak istnieje obawa, iż *wskutek warunków atmosferycznych nie uda się zatrudnić robotników przez 156 dni, jak tego wymaga ustawa o zasiłkach zimowych.*

Wobec powyższego delegacja prosiła p. ministra, aby zarządził przedłużenie robót sezonowych, względnie, gdy nie będzie można tego uczynić, *aby skasował t. zw. martwy sezon i przyznał zasiłki sezonowcom nawet w tym wypadku, gdy nie będą oni mieli przepracowanego wymaganego okresu.*

P. wiceminister Jastrzębski odniósł się z wielką życzliwością do postulatu sezonowców i przyrzekł rozpatrzeć go jaknajprzychylniej. (i)

Rozpaczliwa walka o dzieci

Matka została skazana na 6 mies. więzienia za wykradanie własnych dzieci.—Serce matki wreszcie zwyciężyło

Niezwykłe są objawy miłości macierzyńskiej.

Przed dwoma laty rozeszło się małżeństwo Bartoszewskich. Jakie były przyczyny, które uniemożliwiały dalsze pożycie małżonków, posiadających dwoje nieletnich dzieci — to pozostało tajemnicą. Ale gdy małżonkowie już nie żyli z sobą pod wspólnym dachem, wyłonił się między nimi **zaciekły spór o to, kto ma zabrać do siebie dzieci i kto ma dbać o ich wychowanie.** Przyznać to trzeba obu rodzicom, i Kazimierzowi Bartoszewskiemu i jego żonie Stanisławie, że oboje kochali swe dzieci bardzo. Żaden z małżonków nie chciał ustąpić. Spór trwał tak długo, dopóki mąż nie wniósł do sądu prośby o separację, wygrał sprawę cywilną przeciw żonie i sąd **przyznał mu oboje dzieci, chłopca i dziewczynkę.**

Ale matka nie dała za wygranę. Nie mogła znieść myśli, że rozstanie się ze swemi, tak bardzo ukochanemi dziećmi. I pewnego dnia. gdy męża nie było w domu, **zakradła się do niego, zabrała dzieci i przyprowadziła je do siebie.**

Oczywiście, mąż je odebrał. Ale po tygodniu Bartoszewska znów porwała dzieci, tym razem na ulicy. I znów mąż je odebrał. Tak trwało pięć razy. Pani Bartoszewska walczyła o swe dzieci z całą rozpaczą matczynego serca.

Aż pewnego dnia pani Bartoszewska znów porwała swe dzieci. Tym razem ukryła je tak dobrze, że mąż, mimo skrzętnych poszukiwań nie mógł ich znaleźć. I zniecierpliwiony małżonek wniósł skargę do prokuratora, i **Bartoszewskiej wytoczono sprawę karną z art. 199, który przewiduje do 5 lat więzienia za uprowadzenie nieletniego, wbrew woli osoby mającej prawo opieki.**

Niewątpliwie, kara byłaby surowa. Ale Bartoszewska płakała w sądzie rzewnemi łzami. Twierdziła, że **bez dzieci żyć nie może.** Że to jej cały skarb jaki pozostał na świecie i gdy jej go odbiorą targnie się na życie.

Sąd wziął pod uwagę okoliczności łagodzące, wielką miłość matczyną i **skazał ją na 6 miesięcy więzienia.** Wówczas dzieci. które były tak starannie schowane, znalazły się.

Mimo jednak wyroku skazującego, Bartoszewska, która wniosła skargę apelacyjną, po pewnym czasie nie wytrzymała i **znów porwała swoje dzieci.** I wtedy nastąpił niezwykły zwrot w tej sprawie. Kazimierz Bartoszewski wzruszył się wreszcie tym objawem wielkiej miłości macierzyńskiej. **Zrezygnował ze swych praw.** I gdy sprawa znalazła się wczoraj w sądzie apelacyjnym, **wycofał oskarżenie, oświadczając że wierzy, iż żona, która tak bardzo dzieci kocha, z pewnością zapewni im należytą opiekę.**

Bartoszewska została uniewinniona. Będzie mogła teraz spokojnie zabrać dzieci do siebie. (ias).

Plotki pchnęły ją w objęcia śmierci...

Para kochanków obrała sobie Tomaszów jako teren samobójstwa. Sądowy epilog tragedji miłosnej

Tomaszów, 6 września.

Sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Tomaszowie rozpatrywał sprawę Marjana Lausza, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Limanowskiego 104, oskarżonego **o okazanie pomocy przez dostarczenie trucizny przy popełnieniu samobójstwa** Lidji Fuchsowej, zam. również w Łodzi, przy ul. Urzedniczej 18.

Tło sprawy, o której swego czasu pisaliśmy, przedstawia się następująco:

Przed dwoma laty Lausz poznał Fuchsową, na jednem z zebrań rodzicielskich w lokalu szkoły powszechnej do której uczeszczały ich dzieci.

Lausz, któremu Fuchsowa przypadła do gustu, starał się o pozyskanie jej wzajemności, co mu sie też wkrótce udało. Fakt ten nie uszedł uwadze sąsiadów i w ten sposób dowiedziała się o tem również rodzina Lausza.

Od tej chwili rozpoczęła sie dla niego tragedja, która znalazła swói epilog na gruncie tomaszowskim. Nie mogąc znieść wrogiej dla siebie atmosfery we własnym domu, Lausz opuścił żonę i dzieci i wyjechał do Warszawy w celu wyszukania sobie jakiegoś zajecia.

Po kilku miesiącach jednak wrócił do Łodzi za namową krewnych, którzy, sądząc, że tak długa rozłaka znacznie oziębiła jego uczucia do Fuchsowej — chcieli pogodzić powaśnionych małżonków.

Po powrocie Lausza poczęły znów kursować na ten temat plotki. Plotki te podziałały tak deprymujaco na Fuchsową, że postanowiła opuścić Łódź.

Myśl tę poparł również Lausz, który zgodził się towarzyszyć swej ukochanej.

Kochankowie pojechali do Koluszek i tutaj Lausz z upoważnienia Fuchsowej napisał do jej męża list, w którym wyjawił, że **popełnią samobójstwo.**

W liście tym Lausz zaznaczył, że jedyną i wyłączną przyczyną, jaka ich skłania do popełnienia tego desperackiego czynu, są zupełnie bezpodstawne plotki, rozsiewane pod adresem jego ukochanej.

List ten wrzucili do skrzynki pocztowej w Koluszkach i najbliższym pociągiem udali się do Tomaszowa.

Tutaj zamierzali początkowo **utopić się w Błękitnych Źródłach pod Tomaszowem,** lecz następnie zdecydowali się **zażyć jodyny i karbolu.**

Ponieważ ilość ta nie wystarczała dla dwojga, Fuchsowa wręczyła Lauszowi 50 groszy, za które ten nabył **kwasu solnego.**

Jak zeznaje Lausz, płyny te zmieszali i rozlali do dwuch buteleczek, poczem w lasku przy ul. Karpaty losowali zapomocą zapałek, kto z której buteleczki ma zażyć trucizny.

O godz. 1 w nocy powracający z pracy robotnicy usłyszeli jęki, dochodzące z lasu. Nim zaalarmowali pogotowie, Lausz zdołał donieść wijącą się w okropnych bólach Fuchsową do pobliskiego domku.

Denaci przewiezieni zostali do szpitala miejskiego, gdzie Fuchsowa po dwuch dniach **zmarła.** Lausz, po dwutygodniowej kuracji opuścił szpital.

W dniu wczorajszym Lausz odpowiadał przed sądem okręgowym w Tomaszowie za udzielenie pomocy Lidji Fuchsowej przy popełnieniu samobójstwa przez dostarczenie jej trucizny.

Sąd skazał Lausza **na 1 rok więzienia** z zawieszeniem na lat trzy.

Rehabilitacja

W związku z wiadomościami, zamieszczonemi w naszem piśmie o przyczynach śmierci ś. p. prof. Romana, rada pedagogiczna Państwowego Gimnazjum im. I-go Prezydenta Rzeczypospolitej G. Narutowicza powzięła uchwałę, stwierdzającą, iż w ciągu 4-ch lat pracy Zmarłego w tem gimnazjum żaden z profesorów tej uczelni nie widział go w stanie nietrzeźwym ani też grającego w jakiekolwiek gry losowe, nawet niehazardowe.

Wobec tej enuncjacji musimy stwierdzić, że ogłoszone pogłoski o przyczynach śmierci ś. p. Romana były nieprawdziwe, co niniejszem prostujemy, nie chcąc niesłusznie uwłaczać czci Zmarłego.

Dwaj złodzieje przed sądem

Sąd skazał ich na 10 i 5 mies. więzienia

Działo się to 27 października ub. roku Ulicą Łagiewnicką szli dwaj funkcjonarjusze policji państwowej, pełniący tego dnia służbę obchodową i nagle zauważyli jakiegoś osobnika, który **zachowywał się bardzo podejrzanie.** Trzymał pod pachą wielką paczkę bielizny i biegł, co chwilę wpadając do bramy, wyglądał stamtąd ostrożnie i biegł dalej.

Policjanci zrozumieli, że **mają przed sobą złodzieja.** I natychmiast puścili się za nim w pogoń. Po upływie kilku minut **dwie silne dłonie chwyciły złodzieja za kołnierz.**

Ale wówczas stało się coś nieoczekiwanego. Z pobliskiej bramy **wybiegło trzech osobników. Mieli w rękach kamienie. I zaczęli bombardować temi kamieniami policjantów.** Oczywiście, funkcjonarjusze policji, chcąc się obronić, musieli puścić złodzieja, który natychmiast to wykorzystał i zaczął uciekać. Wraz z nim rzucili się do ucieczki trzej nieznajomi, prawdopodobnie jego wspólnicy.

Na ulicy powstała nieopisana wrzawa Policjanci, gwiżdżąc na alarm, rzucili się w pogoń. Przyłączył się do nich tłum przechodniów. I w rezultacie **zdołano złapać zarówno złodzieja, jak i dwóch jeszcze osobników, w których policjanci rozpoznali tych, którzy zaatakowali ich kamieniami. Trzeciego nie schwytano.**

Wczoraj, cała trójka znalazła się na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi. Rozprawa nie trwała długo. Świadkowie rozpoznali złodzieja bielizny, Józefa Wiceńskiego, który jest znanym złodziejem na Bałutach, **sławnym ze swego przezwiska „Buldog"** oraz jego towarzysza, Zygmunta Drążkiewicza, również znanego złodzieja. Trzeciego oskarżonego, Karola Pawłowskiego, nie zdołano zidentyfikować.

W wyniku rozprawy, **Józef Wiceński „Buldog", skazany został na 10 miesięcy, a Zygmunt Drążkiewicz — na 5 miesięcy więzienia. Karol Pawłowski został uniewinniony.** (ias)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Sukces „Yachtu miłości" w Teatrze Miejskim

Występy zespołu werszawskiego teatru „8.30" z kapitalną komedją muzyczną „Yacht miłości" stanowią w dalszym ciągu niesłabnącą sensację artystyczną Łodzi. Doskonały zespół z M. Gabrielli, O. Orleńską, H. Grossówną, W. Zdziewieckim pierwszorzędne wstawki muzyczne i melodyjne piosenki oraz fascynujące libretto sztuki sprawiły, że publiczność nasza bawi się wybornie. „Yacht miłości" dany będzie jeszcze dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz.

PRZED INAUGURACJĄ SEZONU W TEATRZE MIEJSKIM.

Od kilku dni trwa w Teatrze Miejskim praca nad zmontowaniem i wystawieniem sztuki najgłośniejszego dziś dramaturga polskiego K. H. Rostworowskiego „U mety" — którą zainaugurowany zostanie nowy sezon w Teatrze Miejskim.

Będzie to wielka rewja nowo zaangażowanych sił aktorskich, które w sztuce tej znajdą szerokie pole do popisu. Nad całością reżyserską czuwa Władysław Czengery.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

W dniu dzisiejszym o godz. 8-ej wieczorem przed inauguracją sezonu teatralnego dyrekcja Teatrów Popularnych w Łodzi wystawia głośne misterjum religijne Calderona — „Tajemnica Mszy Św.", w reżyserji znanego reżysera krakowskiego teatru im. Słowackiego Antoniego Piekarskiego. Inscenizacja muzyczna i chór towarzystwa śpiewaczego im. Moniuszki pod batutą kapelmistrza Lecha Bursy.

Ceny miejsc: 50, 75 gr. i jeden złoty.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś premjera komedji muzycznej „Wen ich bin reich" ze znakomitym Michałem Michalesko.

„ARARAT" w FILHARMONJI.

Dziś o godzinie 9.15 wieczorem „L'kowed dem Heilign Bim-Bom" — wielka parada wesołości i humoru w 2-ch częściach i 20-tu obrazach.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

WSZYSCY DO „BAGATELI".

W dniu dzisiejszym w teatrze rewjowym „Bagatela" przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 94 odbędą się dwa przedstawienia rewji p. t. „Humor i S-ka", która cieszy się wielkiem powodzeniem.

Początek przedstawień o godz. 8-ej i o godzinie 10-ej wieczór.

Budynek „Bagateli" zabezpieczony całkowicie na wypadek deszczu.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, dnia 7-go września.

6.45—6.48: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.48—7.00: Transmisja z lotniska w Mokotowie startu samolotów turystycznych. 7.00—7.10: Gimnastyka. 7.10—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25. Dziennik poranny. 7.25—7.35: Muzyka (płyty). 7.35—7.40: Chwilka pań domu. 7.40—7.50: Zapowiedź programu. 7.50—8.00: Dalszy ciąg transmisji z lotniska w Mokotowie. 8.00—8.10: Koncert reklamowy. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—12.45: Ulubione arje operetkowe (płyty). 12.45—13.00: Pogadanka dla kobiet p. t. „Rola kobiety w pracy Czerwonego Krzyża" — wygł. M. Ulrichsowa. 13.00—13.05: Dziennik południowy. 13.05—13.30: D. c. muzyki z płyt. 13.30—15.30: Przerwa. 15.30—15.35: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35—15.45: Przegląd giełdowy. 15.45—16.45: Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: zespół jazzowy Arkad. Flato i Edmund Płoński (piosenki)

16.45—17.15: Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa. (Tr. ze Lwowa).

17.15—17.50: Koncert solistów. Wykonawcy: Włodzimiera Jarochowska (śpiew) i Zygmunt Schatz (skrzypce).

17.50—18.00: Przegląd wydawnictw.

18.00—18.10: Muzyka (płyty).

18.10—18.15: Repertuar teatrów.

18.15—18.45: „Od Bosforu do Szanghaju" — koncert zespołu mandolinistów „Hejnał". Tr. ze Lwowa.

18.45—19.00: Odczyt p. t. „Gruźlica zwierząt i jej niebezpieczeństwo dla człowieka" — wygłosi lek. wet. Franciszek Czapliński.

19.00—19.20: Film i rewja (płyty).

19.20—19.30: „Na marginesie prób technicznych". (Turniej lotniczy).

19.30—19.45: Dalszy ciąg audycji „Film i rewja".

19.45—19.50. Odczytanie programu na dzień następny.

19.50—20.00. Wiadomości sportowe.

20.00—22.30: Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra symfon P. R. pod dyr. Adama Dołżyckiego i M. Karwowska (śpiew). W programie utwory Z. Noskowskiego.

22.30—22.50: Szkic literacki W. Rogowicza p. t. „Wybuch wojny" — wspomnienia osobiste.

22.50—23.00: Koncert reklamowy.

23.00—23.05. Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

23.05—23.30: Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomja".

DZIŚ SŁUCHAMY:

20.00. LONDYN (National Programme). Wieczór Beethovena. Tr. z Queen's Hallu.

20.30. STRASBURG. Koncert symfon. z Vichy.

20.40. RZYM. „Wesoła wdówka" — op. Lehara.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

łódzkiego okręgu włókienniczego.

Wielkie powodzenie rękawiczek łódzkich w U. S. A

Według wiadomości Izby Handlowej Polsko - Amerykańskiej, rękawiczki polskie osiągnęły znaczne powodzenie na rynkach Stanów Zjednoczonych.

W związku z tem **wiele fabryk łódzkich zajęło się produkcją rękawiczek,** gdyż próbne partje, wysłane do Stanów Zjednoczonych odrazu znalazły szeroki zbyt i były przez miejscowych kupców specjalnie wyróżniane ze względu na ich dobry gatunek i solidne wykonanie towaru.

Złoto sowieckie dla zagranicy

Według kursujących pogłosek ZSRR. ma zamiar wysłać z początkiem listopada **dalszy transport złota w wysokości 1.500 kg. do Niemiec.** Złoto to pójdzie na rachunek zobowiązań sowieckich wobec Niemiec. Przewidywane są dalsze wysyłki złota na rachunek zobowiązań Sowietów wobec państw zagranicznych.

Rewizja opłat w P. K. O.

Dyrekcja PKO. nadesłała do Związku Przemysłu Polskiego odpowiedź na pismo związku w sprawie nowowprowadzonych opłat od czeków kasowych. Związek Przemysłu Polskiego domagał się, aby opłaty od czeków kasowych ustalone **były w jednolitej wysokości nieprzekraczającej 10 groszy bez względu na wysokość dokonywanej wpłaty.**

W odpowiedzi swej dyrekcja PKO. utrzymuje, że całokształt opłat w obrocie czekowym nie uległ zmianie a podwyższenie opłat od czeków kasowych ma na celu podniesienie obrotu przelewowego, który jest całkowicie zwolniony od opłat.

Dyrekcja PKO. gotowa będzie poddać rewizji nowowprowadzone taryfy, jeżeli okażą się one niedostosowane do wymogów życia.

Już obecnie jednak gotowa jest PKO. na życzenie właściciela konta czekowego nie obciążać opłatami osób wpłacających, **lecz pobierać te opłaty z konta, na które wpłaty są dokonywane.**

Kontyngenty holenderskie na przywóz wstążek

W okresie od 1 września do końca listopada rb. ma być skontyngentowany przywóz wstążek, taśm i sznurów, przy czem wysokość kontyngentu ustalono **jako 30 proc. przeciętnej wartości importu w roku 1932.**

Nowa ustawa przemysłowa

Literaturze polskiego prawa przemysłowego, które o ile idzie o działalność piśmienniczą w sensie komentatorskim było dotąd naogół zaniedbane, przybywa dzieło p. t. „Polskie Prawo Przemysłowe" w opracowaniu **dr. Stanisława Kluska i Wawrzyńca Gaertnera.**

Na całość książki o 320 stronicach, zastosowanej swoim formatem do podręcznego użytku, składa się jednolity tekst rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7-go czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem z uwzględnieniem zmian wprowadzonych do prawa przemysłowego aż do wielkiej noweli z dnia 10-go marca 1934 roku, która z dniem 16 sierpnia b. r. weszła właśnie w życie, liczne komentarze do poszczególnych artykułów prawa przemysłowego, oparte na wyrokach Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administr., okólniki ministerstwa przemysłu i handlu, wyjaśniające sporne kwestje oraz motywy ustawodawcze do zmian poszczególnych artykułów.

Dobrze się stało, że prawie równocześnie z wejściem w życie noweli do prawa przemysłowego ukazał się podręcznik o tak wysokiej wartości praktycznej.

Podręcznik „Polskie Prawo Przemysłowe" wydany został nakładem biura ogłoszeń „Par" Polska Agencja Reklamy w Poznaniu i jest do nabycia tamże w cenie 9 zł. za egzemplarz broszurowany.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej notowano: żyto 16.75—17.00. pszenica 20.75—21.25 jęczmień 18.00—18.20. owies 17.75—16.25, mąka żytnia 1) 23.00—24.00. mąka żytnia 2) 24.00—25.00, mąka pszenna 31.00 — 33.00 otręby żytnie 10.00—10.50. otręby pszenne 10.00—10.50. otręby pszenne grube 10.50—11.00. rzepak 41.00—43.00 groch Victoria 46.00—46.50 makuch lniany 20.00—21.00 makuch rzepakowy 15.00—16.00 mak niebieski 45.00—45.50. Usposobienie ogólne spokojne.

Komisja porozumiewawcza kupiectwa

Podział mandatów między 6 organizacyj.—Kupiectwo chrześcijańskie i żydowskie otrzyma po 6 mandatów

(m) Działające na terenie Łodzi większe organizacje kupieckie **utworzyły już komisję porozumiewawczą,** której zadaniem będzie utworzenie wspólnej listy i podział mandatów przy wyborach do Izby Przemysłowo - Handlowej.

Do komisji weszły następujące zrzeszenia: Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, Stow. Kupców m. Łodzi, Centralne Stow. Kupców i Przemysłowców woj. łódzkiego — jako reprezentujące większe i średnie kupiectwo. Z pośród organizacyj zrzeszających kupiectwo drobne w komisji reprezentowane jest: Stow. Kupców Detalistów, Stow. Drobnych Kupców Chrześcijan, Stow. Drobnych Kupców woj. łódzkiego i Stow. Drobnych Kupców w halach.

Pozostałe a dość liczne w Łodzi organizacje kupieckie, jako zbyt drobne i nie odgrywające większej roli, do komisji nie zostały zaproszone, gdyż nie przewiduje się przyznania im mandatów w wyborach ogólnych. Natomiast **przydzielona im zostanie pewna liczba mandatów w wyborach zrzeszeniowych.**

Jak już donosiliśmy, dla obu kategoryj grupy handlowej wystawiona będzie wspólna lista o 12 mandatach. Podziałem tych mandatów między organizacje zajmie się powyższa komisja, która pierwsze swe zebranie odbędzie dzisiaj. Dokona ona nietylko podziału mandatów lecz również **kolektywnie rozpatrzy poszczególne kandydatury,** przyjęto bowiem zasadę, iż kandydaci, wysuwani przez organizacje, **muszą być zaakceptowani przez pozostałe, wchodzące do komisji ugrupowania.**

Aczkolwiek komisja formalnie jeszcze się nie zebrała, w drodze dotychczasowych rozmów osiągnięto już porozumienie co do podziału mandatów między kupiectwo chrześcijańskie i żydowskie. **Przewiduje ono różny podział mandatów między obie grupy.**

Rozpoczynające się dzisiaj oficjalnie, a nieoficjalnie trwające już od dłuższego czasu rokowania prawdopodobnie nie potrwają długo i jeśli nie zajdą jakieś nieoczekiwane przeszkody **lista kupiecka będzie zasadniczo gotowa już w przyszłym tygodniu.**

Zniżka cen bawełny

pod wpływem strajku we włókiennictwie amerykańskiem

Proklamowanie strajku włókniarzy w Stanach Zjednoczonych wywołało poważną, bo wynoszącą **15 do 20 punktów zniżkę cen bawełny na giełdzie nowojorskiej,** liczącej się z ogromnym spadkiem zapotrzebowania surowca ze strony włókiennictwa krajowego. Spadek ten już się zaznaczył, jeśli zaś strajk obejmie cały przemysł włókienniczy, jak się na to zanosi, **zbyt bawełny amerykańskiej dla potrzeb rynku wewnętrznego zredukuje się niemal do zera, powodując prawdopodobnie dalszą zniżkę notowań.**

Wielkość tej zniżki i czas trwania uzależniony będzie od rozmiarów strajku, **objektywne bowiem warunki na giełdzie surowcowej nie wskazują, by miało się zanosić na zasadniczą zmianę tendencji.** Według urzędowego szacunku departamentu rolnictwa z dn. 8 sierpnia stan bawełny obliczany jest na 60,4 proc. a zbiory na 9.195.000 bel, jednak według obliczeń amerykańskich agentów bawełnianych przypuszczalne zbiory nie przekroczą 9.075.000 bel, a według „Journal of Comerce" nawet 8.870.000 bel.

Cyfry te przynoszą dalszą zapowiedź zmniejszenia podaży bawełny, bowiem nawet najbardziej optymistyczny szacunek urzędowy jest niższy od szacunku z dn. 8 lipca. To zaś zdaje się wskazywać, że ceny bawełny po ukończeniu strajku będą miały tendencję nadal zwyżkową.

Pod wpływem zniżki cen na giełdzie nowojorskiej, spadek notowań, aczkolwiek w mniejszym stosunku ujawnił się również i na pozostałych giełdach bawełnianych.

Niewyzyskany rynek zbytu

Venezuela chętnie kupuje artykuły włókiennicze i dobrze płaci

Ostatni raport poselstwa polskiego w Meksyku, reprezentującego Rzeczypospolitę również w szeregu innych państw południowo - amerykańskich, **wymienia Venezuelę, jako bardzo skłonny, dobry a niewyzyskany rynek zbytu dla towarów polskich, zwłaszcza włókienniczych.**

Nasze tekstylja, specjalnie **tkaniny bawełniane, półwełniane i wyroby dziane posiadają na tamtejszym rynku dwie możliwości** i eksport ich nie natrafiłby na zbyt wielkie trudności. Wprawdzie ostatnio rząd venezuelski wprowadził pewne ograniczenie importowe, ponieważ jednak Venezuela prawie nie posiada przemysłu włókienniczego, który reprezentuje zaledwie kilka fabryk bawełnianych, **przywozowi artykułów tekstylnych nie stawia się zbytnich przeszkód.**

Zaznaczyć należy, że wypłacalność tamtejszego kupiectwa jest dobra. Firmy pierwszorzędne **pokrywają całkowitą należność gotówką** niezwłocznie po otrzymaniu towarów. Również dostawa transportów nie nastręcza trudności, komunikacja bowiem Europy z Venezuelą jest dobra.

Polskie rokowania traktatowe

Rokowania z Anglją na dobrej drodze

Odbyło się posiedzenie prezydjum Rady Traktatowej Samorządów i organizacyj gospodarczych. Na posiedzeniu tem złożyli sprawozdanie delegaci Rady Traktatowej, którzy byli obecni w Londynie z ramienia polskich sfer gospodarczych podczas ostatnio prowadzonych rokowań o traktat handlowy z Wielką Brytanją.

Rozmowy prowadzone ze sferami gospodarczemi angielskiemi, które miały na celu wyjaśnienie i o ile możności, uzgodnienie stanowisk zainteresowanych sfer przemysłowych i handlowych obu krajów, **nacechowane były obopólną dobrą wolą i daleko posuniętem wzajemnem zrozumieniem istotnych interesów stron,** doprowadzając w wielu wypadkach **do pozytywnych rezultatów.** W obecnie trwającej przerwie w rokowaniach, spowodowanej okresem wakacyjnym, w łonie Rady Traktatowej, przy współudziale zainteresowanych sfer gospodarczych, rozpatrywane są te sprawy, które w naradach londyńskich **nie mogły być między przemysłami obu krajów uzgodnione.** Z początkiem października przewidywane jest rozpoczęcie dalszego ciągu rokowań.

Poza sprawozdaniem z rozmów londyńskich prezydjum Rady Traktatowej rozpatrywało sytuację traktatową ze wszystkiemi ważniejszemi krajami, z któremi Polska znajduje się w stosunkach handlowych, przyczem szczegółowo omówiono sprawy austrjackie, szwajcarskie, tureckie i kanadyjskie. Pozatem poruszona była również **sprawa sytuacji, wytworzonej przez całkowite prawie zawieszenie transferu przez Niemcy.**

Obecnie Biuro Traktatowe aktualizuje materjały, dotyczące postulatów sfer gospodarczych odnośnie spodziewanych rokowań o **rewizję traktatu handlowego z Włochami** oraz przygotowało materjały do rokowań kontyngentowych z Grecją i Turcją.

Zakaz przywozu artykułów niemieckich do Włoch

Wczorajszy włoski dziennik urzędowy ogłasza dekret ministra finansów, **zamieszczający na liście zakazu przywozu szereg artykułów produkcji chemicznej.** Pozwolenia na przywóz artykułów objętych zakazem, udzielać może każdorazowo minister finansów po zasięgnięciu opinji specjalnego komitetu przy ministerstwie korporacji.

Zaznaczyć należy, że artykuły, których przywóz został zakazany, sprowadzane były dotychczas przeważnie z Niemiec. Ogólny ich przywóz w r. 1933 wynosił około 10 miljonów lirów. Dekret, omówiony powyżej, komentowany jest we Włoszech jako objaw zaostrzenia się stosunków gospodarczych pomiędzy Włochami a Niemcami.

Chusteczki ze sztucznego jedwabiu

Głód surowcowy w dziedzinie włókiennictwa w Niemczech spowodował podjęcie prób nad produkcją chustek do nosa ze sztucznego jedwabiu oraz wszelkiego rodzaju kombinowanych tkanin sztuczno - jedwabnych. Próby te objęły nietylko chusteczki damskie, ale i chustki do nosa męskie i dziecinne.

Stabilizacja leja będzie utrzymana

Rumuński minister finansów Slavescu oświadczył, że rząd z całą bezwzględnością zwalczać będzie wszelkie pogłoski o dewaluacji leja. **Stabilizacja waluty i dotychczasowy system dewizowy będą bezwzględnie utrzymane.** W tym celu preliminarz budżetowy nie zostanie w żadnym razie przekroczony. Dla utrzymania waluty, służyć będzie pożyczka wewnętrzna rozpisana w 2 transzach. Wpływy z pierwszej transzy służyć będą dla pokrycia potrzeb armji, konsolidacji instytucji emisyjnej oraz realizacji planu odbudowy. Druga transza pożyczki umożliwi konsolidację zobowiązań krótko - terminowych.

Rejestracja rocznika 1916

Kto ma się stawić dziś

Dziś, w piątek, dnia 7 września r. b. do rejestracji w biurze wojskowo-policyjnem zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165, winni się stawić mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie 2 komisarjatu policji na litery od O. do Z. włącznie i zamieszkali na terenie 8. komisarjatu na litery: H, Ch, I, J, K, L, Ł, M; w dniu jutrzejszym zaś, sobotę, dnia 8 września r. b., winni się stawić mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie 3 komisarjatu policji na litery A, B, C, D i zamieszkali na terenie 8 komisarjatu na litery N, O, P, R, S, Sz.

Rejestracja odbywa się od godziny 8 rano do 3 popoł. (w soboty od 8 do 1.30)

Każdy zgłaszający się do rejestracji, winien być zameldowany w Łodzi i posiadać dowód osobisty, w braku dowodu osobistego — metrykę urodzenia lub wyciąg z ksiąg ludności stałej, wraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość osoby.

Do rejestracji winne się zgłosić również osoby, zamieszkałe na terenie miasta Łodzi, nie mogące wylegitymować sie ważnym dokumentem z przynależności państwowej obcej.

Winni niezgłoszenia się do rejestracji w wyznaczonym terminie, ulegną w drodze administraryjnej karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 zł. albo jednej z tych kar. (p)

Groźny pożar

drewnianego domu mieszkalnego

Ubiegłej nocy, około godziny 3-ej, straż ogniowa zaalarmowana została wieścią o pożarze na ulicy Felsztyńskiego Nr. 30. Pożar wybuchł na parterze jednopiętrowego budynku drewnianego, gdzie mieściły się obora i stajnia. Ogień szerzył się szybko i wkrótce przerzucił się na sąsiedni dom, również drewniany, dwupiętrowy, w którym mieszka 9 rodzin robotniczych.

Wobec grożącego niebezpieczeństwa zarządzono ewakuację wszystkich mieszkańców. Dziewięć rodzin musiało wraz z dobytkiem opuścić swe mieszkania, lokując się narazie na ulicy. Dopiero wówczas przystąpiono do akcji ratowniczej.

Dom, w którym pożar wybuchł spłonął doszczętnie. Z drugiego domu, mieszkalnego, spaliła się ściana szczytowa i dach. Resztę zdołano uratować.

Władze przeprowadzają dochodzenie celem ustalenia przyczyn pożaru.

Kto korzysta ze zwolnień

od podatków państwowych

Izby Skarbowe otrzymać mają niebawem wobec bliskiego wejścia w życie nowej ordynacji podatkowej wykaz instytucyj państwowych i osób prawnych, które korzystają ze zwolnienia od podatków. Zgodnie z przepisami ordynacji i ustaw wolni są od podatków: 1) Przemysłowego: **gospodarstwa rolne,** gorzelnie, wyręby leśne, młyny i tartaki w obrębie gospodarstw rolnych, przedsiębiorstwa dzierżawione przez państwo, jak teatry państwowe, samorządowe itp. 2) Dochodowego: **weterani, pensje odznaczonych wojskowych, żołd** szeregowych, kwoty przeznaczone na cele naukowe, 3) Od podatku od lokali **kościoły i świątynie prawnie uznanych wyznań,** lokale zajmowane przez instytucje państwowe i korpus dyplomatyczny. Ze specjalnego zwolnienia z tego podatku korzystają **mieszkania 1—3 izbowe, zajmowane przez bezrobotnych,** o ile nie mają oni sublokatorów, 4) Od podatku od energji elektrycznej — urzędy państwowe i oświetlenie placów publicznych.

Giełda pieniężna

Warszawa, 6 września.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obrót dewizami był bardzo mały, przy usposobieniu przeważnie słabszem. Notowano kursy dewiz: Berlin 208.25 (+25), Belgja 124.08 (—2), Gdańsk 172.95, Holandja 358 (—20), Londyn 26.11 (—9), Nowy Jork 5.22 (+1), Paryż 34.87, Praga 21.97, Sztokholm 134.75 (—50), Szwajcarja 172.60, Italja 45.33 (—5). W tranzakcjach dokonanych a nienotowanych: przekaz telegraficzny na Holandję 358.15. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 191.50, szyling austrjacki 99.75, korona czechosłowacka 21.82, frank francuski 34.86, frank szwajcarski 172.60, funt sterlingów 26.07, dolar gotówkowy 5.19.50, rubel złoty 4.58,50, dolar złoty 8.91,25, rubel srebrny 1.44, bilon 0.64. Bank Polski płacił dziś w swych kasach za banknoty dolarowe po 5.16.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja kształtowała się przeważnie słabo, mocniejsza była tylko dla akcyj Banku Polskiego, któremi też dokonano dziś największych obrotów. Notowano: Bank Polski 89.75 (+75), Cukier 23, Lilpopy 10.20 (+5). Pozatem dokonano kilku drobnych i nienotowanych tranzakcyj akcjami Częstocice po 23 i Starachowice po 11.50.

PAPIERY PROCENTOWE: W dziale papierów procentowych prywatnych i państwowych panowała tendencja niejednolita. Większych obrotów dokonano jedynie 5 proc. konwersyjną oraz 7 proc. stabilizacyjną. Notowano: 4 proc. dolarowa 52.75—52.60, 4 proc. konwersyjna 118 — 117.75 (—25), 5 proc. konwersyjna 65.25 — 65.50 (+25), 6 proc. dolarowa 70.63 (—12), 7 proc. stabilizacyjna 72.50 — 72.25 (+12), odcinik po 500 dolarów 72.63 (—13), odcinki po 100 dolarów — 75, 8 proc. listy zastawne Przemysłu Polskiego funtowe 76.25—76.20, 4 i pół proc. ziemskie 53 (+75), drobne odcinki 52.50, 5 proc. m. Warszawy 73.50, 8 proc. m. Warszawy 62—61.75 (+13), 6 proc. Warszawy VIII i IX emisja 58.75—58.50 (—25). W drobnych nienotowanych tranzakcjach: 3 proc. budowlana 45—45.25, 7 proc. śląska 64.88, 3 proc. państwowa renta ziemska 62.50. Za 7 proc. ziemską dolarową chciano płacić 48, za 8 proc. dillinowską żądano 83, a za 7 proc. warszawską dolarową — 63.50.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5.18 i pół, kupno 5.18, dolarówka 53.00—52.75, poż. inwestycyjna 118.00—117.75, poż. budowlana 45.50—45.25, poż. stabilizacyjna 72.50—72.25, Bank Polski 88.00—87.50. Tendencja utrzymana.

* * *

Bank Polski podwyższył wczoraj kurs funta o dalsze 2 punkty do 26.02, zwyżka ta jednak nie oddziałała na rynek prywatny, gdzie tendencja dla funtów była słabsza. Oddawano je po 26.10, płacono zaś po 26.00. W obrotach zatem prywatnych funt zniżkował wczoraj o 10 punktów.

Poza funtem kurs innych walut nie uległ zmianie. Dolary Bank Polski zakupywał po 5.15, 5.16 i 5.18, w obrotach prywatnych oddawano je po 5.18, kupowano po 5.16. Marka 1.95 i 1.94.

Obroty na rynku walutowym były bardzo niewielkie, rynek papierów wogóle bez obrotów.

Zastrzelił służącego

Nieszczęśliwy wypadek z bronią

Niezwykle tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj pod Łodzią. Do majątku Żychlin z Łodzi jechał rządca tego majątku, Adamski. Jechał bryczką. Poniewaź zamierzał wybrać się na polowanie, miał przy sobie fuzję.

W drodze zaczął demonstrować fuzję swemu znajomemu, p. Gundlachowi, który jechał razem z nim. Zapomniał widocznie, że w lufie fuzji tkwi nabój i w pewnej chwili zaczepił za „cyngiel". W tym momencie huknął strzał i **służący Ignacy Złota, siedzący na przedniem siedzeniu bryczki, zwalił się na ziemię. Okazało się, że został zabity na miejscu, kula trafiła bowiem w serce.**

Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie. (i)

KONCERT HUBERMANA NA POWODZIAN.

W poniedziałek, dnia 17 września r. bież., odbędzie się w sali Filharmonji, o godz. 20.15, koncert mistrza. Bronisława Hubermana, zorganizowany pod protektoratem p. Prezydentowej, Marji Ignacowej Mościckiej.

Całkowity dochód z koncertu przeznaczony zostanie na akcję pomocy powodzianom.

Bilety do pierwszych rzędów krzeseł będą rozesłane imiennie. Przedsprzedaż biletów na koncert, rozpocznie się od poniedziałku, dnia 10 b. m. w sali Filharmonji.

Z uwagi na decyzję komisarza m. Łodzi, p. inż. Wojewódzkiego, w kwestji nieopodatkowania koncertu, ceny biletów są znacznie zniżone, tembardziej, że ustalono nową tabelę cen za poszczególne kategorje miejsc.

Wobec dużego zainteresowania, jakiem cieszy się koncert, urządzony pod tak wysokim protektoratem i na tak wzniosły cel, pożądane wczesne zaopatrywanie się w bilety.

DYREKTOR WROCZYŃSKI PRZED MIKROFONEM.

Stoimy u progu nowego sezonu teatralnego. I znów absorbuje nas zagadnienie kryzysu teatralnego. I znów zadajemy sobie pytanie, czemu teatr miejski nie cieszy się powodzeniem publiczności. Czy to wina repertuaru? Czy publiczności? Czy może aktorów?

Ażeby odpowiedzieć na te wszystkie pytania, dyrektor teatru miejskiego p. dyr. Kazimierz Wroczyński wybiera się w niedzielę, dnia 9 września o godz. 15-ej z wizytą radiową do publiczności łódzkiej. W swoim radjo - feljetonie o teatrze dyr. Wroczyński postara się omówić te frapujące zagadnienia, które prawdopodobnie przyczynią się do usunięcia pewnych „nieporozumień" pomiędzy teatrem a publicznością łódzką.

Bicze z piasku.

Żyrafa na sprzedaż

Mam na sprzedaż żyrafę.

Tę samą, którą przed paru miesiącami z takim trudem sprowadzono do warszawskiego zwierzyńca od Hagaenbecka z Hamburga. Kosztowała 30 tysięcy żywej gotówki na stół. To bardzo miłe, mądre i pożyteczne zwierzę, dlatego też gorąco zachęcam do skorzystania z wyjątkowej okazji kupna.

Cóż może być przyjemniejszego, zwłaszcza dla starszej, samotnej kobiety, jak kiedy żyrafa pieszczotliwie położy jej główkę na łonie i ufnie spojrzy w oczy swemi dużemi oczami, podobnemi do oczu sarny?

Żyrafa jest stworzeniem tak łagodnem, że można ją trzymać nawet w pokoju, ale wówczas trzeba wyciąć kwadrat w suficie, aby miała gdzie głowę wytknąć i karmić ją trzeba o piętro wyżej. W codziennem życiu oddaje nieocenione usługi: z jej grzbietu można wprost przez okno wchodzić do znajomych na wyższych piętrach, i do księżyca z niej bliżej i wogóle przyjemnie jest mieć żyrafę do własnej dyspozycji.

Czemużby więc jej nie kupić?

Gdyby nosiła kołnierzyki, to rozumiałbym wahanie; byłby to wydatek w dzisiejszych czasach rujnujący jej właściciela, ale, na szczęście, nie nosi kołnierzyka.

Nic więc nie stoi na przeszkodzie temu, aby ktoś zamiast hałaśliwego szpica lub głupiego kanarka nabył sobie cichą, oddaną, słodką żyrafę.

Zwłaszcza, że sprzedam ją poniżej kosztu, za 20.... no, niech będzie nawet za połowę ceny, za 15 tysięcy złotych.

Muszę to zrobić, bo już bardzo potrzebuję pieniędzy, a mogę to zrobić tem łatwiej, że nie ja za nią te 30 tysięcy płaciłem.

Ale ten drobny szczegół, że żyrafa nie jest moją własnością, nie może przecież stanowić przeszkody, abym ją sprzedał za dobre pieniądze. Nie można krępować wrodzonej przedsiębiorczości skostniałemi przepisami biurokratycznemi.

Wolny duch polski nie znosi tych więzów i chętnie sprzedaje wszystko, co stanowi jakąś wartość, a nie koniecznie własność. Byli już w Polsce ludzie o pewnym polocie, którzy sprzedawali Kolumnę Zygmunta na pl. Zamkowym w Warszawie, linję tramwajową Praga — Mokotów lub inne objekty, co do których nie mieli hipotecznie uregulowanego prawa własności.

Niedawno bowiem rzutki i pomysłowy młodzieniec osobiście fatygował się aż w okolice Tarnowa i tam, podając się za przedstawiciela poznańskiego ogrodu zoologicznego, sprzedał pewnemu ziemianinowi partję pawi z tego zwierzyńca. Szlachcic bardzo był rad z tej tranzakcji, dał całych 100 złotych zadatku i z niecierpliwością wyglądał, kiedy mu wreszcie przyślą transport tych pawi. Dopiero, gdy terminy umowne minęły, a pawi nie było, pokazało się, że zwierzyniec poznański nikogo nie upoważniał do wyprzedaży swego inwentarza.

Za pomysłowym młodzieńcem rozesłano listy gończe.

Trzeba korzystać z doświadczenia bliźnich i nietylko naśladować dobrą inicjatywę, ale i wyciągać wnioski z cudzych błędów. Ten młodzieniec popełnił kardynalny błąd, że sprzedał tylko tanie pawie i zadowolił się tylko drobnym zadatkiem.

Cóż mu z tego przyszło? Teraz go ścigają, a on za głupich 100 złotych nawet daleko nie może uciec.

Ja sprzedam odrazu żyrafę. To się już opłaci, bo zawsze co 15 tysięcy, to nie 100 zł.

Państwo wątpicie, czy kto kupi?

Ja jestem dobrej myśli. Stawiam na wypróbowanego konia: na łatwowierność ludzką. Ta nigdy nie zawiedzie.

W prasie londyńskiej ukazało się kiedyś ogłoszenie, że przybył mag wschodni, który pokazuje nieprawdopodobne cuda, między innemi na oczach całej publiczności wchodzi do zwykłej butelki od piwa.

Bilety na to przedstawienie w mig rozchwytano, a gdy kurtyna poszła w górę na scenę wszedł pewien młody lord i oświadczył co następuje:

— Założyłem się z moim przyjacielem, że w ludzi można wmówić każdy absurd, bo łatwowierność ich nie ma granic. On zaś utrzymywał, że ludzie już zmądrzeli. Obecność Szanownych Państwa, którzy przyszli oglądać, jak będę wchodzić do zwykłej butelki od piwa, dowodzi, że zakład wygrałem. Mój przyjaciel sam był ciekaw i siedzi tu w pierwszym rzędzie. Przepraszam Państwa za zawód, kasa zwróci pieniądze za bilety, a mnie wygrana opłaci koszt wynajmu sali. Żegnam Szanownych Państwa!

Padalec.

SPORT

Jutro zawody pływackie

Szukajmy olimpijczyków

Zawody pływackie w ramach imprezy p. n. „Szukajmy olimpijczyków", odbędą się w dniu jutrzejszym, t. j. w sobotę, o godz. 16-j na pływalni ŁKS-u.— Odbędą się biegi na 100 m. stylem dowolnym, 200 m. stylem klasycznym i 400 m. stylem dowolnym.

Dla zwycięzców przewidziane są nagrody, zaś dla zawodników, którzy mają czasy zbliżone do minimów — żetony.

W zawodach mogą brać udział zawodnicy stowarzyszeni i niestowarzyszeni, przyczem zgłoszenia przymują kluby, jak również zgłaszać się można w dzień zawodów na miejscu.

Przed meczem Polska—Niemcy

Warszawa, 6 września.

Kapitan związkowy PZPN-u, p. Józef Kałuża, przybywa do Warszawy wraz z piłkarzami krakowskimi, wyznaczonymi do reprezentacji w piątek w godzinach porannych. W dniu tym winni się również stawić do stolicy pozostali zawodnicy polscy z innych miast oraz gracze zapasowi.

Drużyna polska zamieszka w hotelu Royal.

Inowacja w mistrzostwach łódzkiej klasy A

Wydział Gier i Dyscypliny ŁOZPN-u wystąpił z wnioskiem do Zarządu, by w grach o mistrzostwo klasy A nie zaliczono punktów ze spotkań rozgrywkowych z rezerwą ŁKS-u.

Wurm w IKP

Znany pięściarz łódzki, Wurm, który odbywał służbę wojskową w Przemyślu i występował w barwach Lechji lwowskiej, powrócił już do Łodzi i trenuje w IKP. — Z chwilą otrzymania zwolnienia Wurm występować będzie w wadze półciężkiej klubu łódzkiego.

Borotra w Warszawie

Jak już swego czasu donosiliśmy, czynione były starania o start znakomitego tenisisty francuskiego, Borotry w Warszawie.

Obecnie dowiadujemy się, że Borotra wystąpi na kortach warszawskich w dn. 19 i 20 b. m.

Zwycięstwa Tłoczyńskiego i Wittmana

na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Węgier

Budapeszt, 6 września.

W czwartek, w drugim dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Węgier, tenisiści polscy: Tłoczyński i Wittman, odnieśli kilka zwycięstw. W grze pojedyńczej panów, Tłoczyński pokonał węgra Nagy 6:1, 6:0, a Wittman wygrał z węgrem Hubertem 6:0, 6:0.

Para polska: Tłoczyński, Wittman, spotkała się w deblu z parą węgierską: Arato, Drezdner. Pierwszego seta wygrali polacy 6:3, przegrywając jednak drugiego 2:6, poczem spotkanie zostało przerwane spowodu zmroku.

Niezależnie od turnieju mistrzowskiego, odbywają się też gry pojedyńcze o tarczę św. Emeryka dla zawodników poniżej 24 lat. W turnieju tym uczestniczy też Tłoczyński. W czwartek Tłoczyński pokonał niemca Lunda 6:1, 8:6, 6:4. Henkel pokonał Staliosa 4:6, 1:6, 7:5, 6:2, 6:1 i węgier, Petoe pokonał turka Sureia 6:3, 7:5, 6:2.

W grach pojedyńczych o mistrzostwo, odbyły się jeszcze następujące, ważniejsze spotkania: Hecht (Czechosłowacja)—Nyary (Węgry) 6:2, 7:5. Cafka (Czechosłowacja) — Bayer (Węgry) 6:1, 6:2. Straub (Węgry)—Zachos (Grecja) 7:5, 6:4.

W konkurencji pań Travers (Anglja) pokonała Wargę (Węgry) 6:1, 6:2.

Napad na gmach instytutu rolniczego

republiki katalońskiej w Barcelonie.—Manifestanci usiłowali podpalić gmach instytutu

Paryż, 6 września.

(Pat) — Z Barcelony donoszą: Około 100 manifestantów, należących przeważnie do bloku chłopsko-robotniczego, udało się przed gmach katalońskiego instytutu rolniczego, wznosząc okrzyki przeciwko faszyzmowi. **Manifestanci wtargnęli do budynku instytutu, gdzie po sterroryzowaniu urzędników, zniszczyli biura i usiłowali je podpalić.**

Wezwana na pomoc policja, rozproszyła demonstrantów. — Straż pożarna przy pomocy urzędników, zdołała ogień ugasić. Przyczyną manifestacji było to, że kataloński instytut rolniczy prowadzi od pewnego czasu pod wpływem partji monarchistycznej i agrarnej, akcję przeciwko uchwaleniu przez parlament kataloński ustawy o kontraktach dzierżawnych. —

Madryt, 6 września.

(Pat) — Według agencji Havasa zarysowuje się bliskie przesilenie gabinetowe. Rada gabinetowa obradowała dziś nad sytuacją, przyczem nie osiągnięto zgody co do tego, czy rząd stanie jeszcze przed parlamentem, czy też podać się ma do dymisji przed zebraniem izby.

Dyskusja nad tą sprawą wznowiona będzie na następnem posiedzeniu rady gabinetowej.

Dyrektorjat kłajpedzki utrzymał się przy władzy

dzięki celowo wywołanemu brakowi quorum na posiedzeniu sejmiku

Berlin, 6 września.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Zwołane na dziś po południu posiedzenie sejmiku kłajpedzkiego nie doszło do skutku z powodu celowo wywołanego braku quorum. **Z pośród 29 posłów zjawiło się na posiedzeniu tylko 13.** 5 litewskich posłów do sejmiku kłajpedzkiego nie przybyło. **Pozostałym posłom uniemożliwiono stawiennictwo w sejmiku w ten sposób, iż polecono im stawić się w urzedzie policyjnym, gdzie oświadczono im, iż nadużywają swych mandatów.**

Przedstawiciel niemieckiej partji ludowej, która liczy 15 posłów, a więc większość absolutną sejmiku, odczytał deklarację podpisaną przez wszystkich posłów tej frakcji. **Deklaracja zakłada protest przeciwko świadomie wywołanemu brakowi quorum ponieważ uchwały sejmiku kłajpedzkiego są ważne** przy conajmniej obecnych 20 posłach. Posiedzenie sejmiku po pół godziny przerwano.

W ten sposób — stwierdza Niemieckie Biuro Informacyjne — **litewski gubernator osiągnął swój cel i dyrektorjat obecny pozostaje przy władzy,** mimo, iż większość sejmiku jest mu przeciwna.

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 67

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 6 września 1934 r.

1. Pismo Ikape z dn. 5.9. 1934 L. dz. 189/34 załatwia się przychylnie.

2. Podaje się do wiadomości:

a) że drużyna Pabjanickiego Towarzystwa Cyklistów zdobyła pierwsze miejsce w rozgrywkach finałowych drużyn klasy B o wejście do klasy „A" i tem samem zostaje zaliczona do klasy „A" na okres rozgrywkowy 1934/35;

b) że termin rozpoczęcia rozgrywek o mistrzostwo klasy na okres 1934/35 ustala się na dzień 23 września 1934 r.

3. Wzywa się na poniedziałek, dnia 10.9. 1934 r., godz. 18 upełnomocnionych przedstawicieli klubów klasy „A", w celu wzięcia udziału w losowaniu kalendarzyka rozgrywek tej klasy na rok 1934/35 oraz dla odbioru ustalonego terminarza.

4. W uzupełnieniu komunikatu W.G. i D. Nr. 66 pkt. 5 (tabela rozgrywek o mistrzostwo klasy „B" — grupa Podokręgu Tomaszowskiego) podaje się do wiadomości, że ostatnia w tabeli drużyna Skra — Piotrków spada do kl. „C".

Pabjanice.

TYDZIEŃ POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

W Pabjanicach odbywa się „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża". Organizacja ta w całem mieście zjednała sobie ogólną sympatję i pełnię poparcia. Poza gromadzeniem funduszów, zarząd szczególną uwagę zwrócił na młodzież szkół powszechnych, organizując ją w koła P.C.K., których liczebność przekracza tysiąc członków.

Tydzień rozpoczęto nabożeństwem w kościele św. Mateusza, na które przybyły wszystkie koła szkolne ze sztandarami, przedstawiciele władz i organizacyj społecznych. Po nabożeństwie uformował się imponujący pochód. Po pochodzie w sali kina miejskiego odbyła się akademja dla młodzieży.

PLENARNE POSIEDZENIE KOMITETU POMOCY OFIAROM POWODZI.

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie komitetu ofiarom powodzi. Przewodniczący komitetu, p. rejent Wallas oraz przewodniczący poszczególnych sekcyj zapoznali zebranych z dotychczasowemi wynikami zbiórki na powodzian. Jak wynika ze złożonych sprawozdań, zebrano w gotówce 19.031 zł. oraz w naturze ponad 18.000 sztuk odzieży i jedną dużą skrzynię żywności. — Najmniejszą ofiarność wykazał średni przemysł, bowiem poza paru jego przedstawicielami większość żadnego udziału w akcji komitetu nie wzięła. Postanowiono zwrócić się do przedstawicieli tego przemysłu z imiennemi odezwami, a jeśli i to nie poskutkuje, publikować w miejscowej prasie nazwiska tych, którzy uchylili się od spełnienia obowiązku obywatelskiego.

POCZĄTEK ROKU SZKOLNEGO W SZKOLE HALINY KRUKOWSKIEJ.

W bieżącym roku szkolnym lekcję rozpoczęły się w dniu 6 września . obejmują kurs amatorski i zawodowy

Komplety w poszczególnych klasach prowadzone będą w godzinach rannych, poobiednich i wieczorowych. Dzieci przyjmowane są od lat 4-ch. — Sekretarjat (Piotrkowska Nr. 80, tel. 117-87) czynny codziennie od godz. 12 do 2-ej i od 5 do 7 wiecz.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy M. i S. Szmuszkowicz i S. Szlezynger zawiadamia wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 4 września 1934 r. wyznaczył dodatkowy drugi ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 15 października o godz. 10-ej w sali zebrań III Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszów masy upadłości.

Syndyk tymczasowy
(—) Ignacy Hirszfeld.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, dział miejski i gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika: 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Jeżeli niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadnicze nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.